**Nr. 174.** Wtorek, 1 Sierpnia 1882. **Rok 72.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan minister-prezydent, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, poruczył kierownictwo starostwa Bocheńskiego nowo-mianowanemu c. k. radcy Namiestnictwa Juliuszowi Wazlowi, a zarazem zezwolił na przydzielenie nowo mianowanego starosty Karola Michla do służby przy Namiestnictwie, zaś przeniósł starostę dr. Ludwika Kadyj z Bochni do Jarosławia a starostę Eugeniusza Beneszka z Jarosławia do Mościsk.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: dr. Artura Weigla, Franciszka Sypowskiego, Józefa Garbaczyńskiego, Romana Rybarskiego, Ignacego Moczydłowskiego, Bronisława Kazimierza Gułkiewicza i Andrzeja Wcisło bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 1 sierpnia.*

W dniu wczorajszym wspólny minister finansów p. Kallay, udał się w kilkumiesięczną podróż do Bośnii i Hercegowiny, spełniając tym sposobem zamiar zaraz przy objęciu urzędowania powzięty. Podróż ta ma cel bardzo rozległy. Jako główny kierownik administracyi krajów okupowanych, p. Kallay, pragnie przyjrzeć się zbliska ich zarządowi, zbadać na miejscu ich położenie, poznać przyczyny, które wywołały ostatnie powstanie, usunąć to wszystko, coby mieszkańcom mogło dawać powody do niezadowolenia, a tem samem czyniło możebnem podobne wybuchy w przyszłości, a wreszcie, jako szafarz wspólnego mienia obu połów monarchii, przestudyować warunki ekonomiczne, siłę produkcyjną obu prowincyj, oraz widoki ich materyalnego rozwoju, aby módz w przyszłości uregulować ich zarząd w sposób najmniej uciążliwy dla państwa.

Wiadomą jest rzeczą, że dzisiejszy wspólny minister finansów jest osobiście najlepiej przygotowanym do przedsięwzięcia tego rodzaju studyów, gdyż znając stosunki lokalne z dawniejszej swojej karyery urzędowej, przystępuje do nich ze specyalną znajomością rzeczy i patrzeć będzie na wszystko okiem znawcy, dla którego każdy fakt dostrzeżony jest jasną i zrozumiałą wskazówką. Niewątpliwie też w przyszłej księdze dziejów Bośnii i Hercegowiny pod panowaniem Austryi, obecna podróż p. Kallaya będzie miała znaczenie epoki, od której będą się datowały doniosłe i obfite w błogie skutki reformy.

Rzeczą było naturalną, że zająwszy kraje okupowane z mocy mandatu europejskiego, dopiero po pokonaniu silnego oporu, niepodobna było od razu tak tam zestawić machiny administracyjnej, ażeby wszystkie jej koła i tryby od razu funkcyonowały bez zbytecznego tu i owdzie tarcia, bez pewnych wstrząśnień i zatrzymań. Obok regularnej władzy cywilnej potrzebną była i jest jeszcze silna i sprężysta władza wojskowa, oba zaś te zakresy władz mogą spełniać swe funkcye bez zawadzania sobie wzajemnie tylko w uregulowanym organizmie państwowym, który nie stwarza się na poczekaniu lecz wyrabiać musi w praktyce, odpowiednio do stosunków miejscowych. Te wadliwości obrotu kół administracyjnej machiny były, jak wiadomo, powodem ustąpienia poprzednika obecnego ministra, a zaraz z chwilą objęcia urzędu przez p. Kallaya niektóre z nich usunięto, inne starano się usuwać następnie, o ile to było możliwem, teraz zaś przyjść ma czas systematycznego oczyszczenia i należytego zestawienia części składowych. Że najwłaściwszą drogą do tego celu jest przekonanie się naoczne o ruchu maszyny przez głównego maszynistę, o tem nikt wątpić nie może, i dlatego to z tak jednogłośnem uznaniem przyjęto w swoim czasie objawiony przez p. Kallaya zamiar tej podróży, i z niemniejszem niezawodnie zadowoleniem przyjętem będzie wykonanie powziętego planu, nietylko przez prasę obu połów monarchii, lecz i przez ludność Bośnii i Hercegowiny. To też nie zadziwimy się bynajmniej, jeżeli wkrótce otrzymamy doniesienie o radośnem przyjęciu przez tę ludność głównego zwierzchnika jej rządu, który po raz pierwszy przybywa do krajów administrowanych przez siebie. Wiadomości takie będą dowodem, że różnorodna i różnowierna ludność krajów okupowanych dobrze zrozumiała cel tej podróży i trafnie przewiduje, że w p. ministrze znajdzie przychylnego arbitra i bezstronnego rozjemcę w zatargach lokalnych między sobą i nieporozumieniach swoich z władzami. Rzadka a wzorowa sumienność, jakiej p. Kallay dawał dowody w ciągu całej swej służby publicznej, jest najlepszą rękojmią, że zadania swego nie weźmie lekko i nie porzuci, dopóki go nie rozwiąże ku zadowoleniu miejscowych mieszkańców i pożytkowi monarchii.

## Szkoły sztuk i rzemiosł.

II.

Wszystkie przemysłowe szkoły fachowe mają na celu wykształcenie sił roboczych i pomocniczych dla rozmaitych rzemiosł. Jedyny w tej mierze wyjątek stanowi szkoła haftów a poniekąd także szkoła koronek w Wiedniu, która przyjęła za program wykształcenie uczenic i uczniów na samoistnych rękodzielników w tym zawodzie.

Wszystkie przemysłowe szkoły fachowe są zakładami publicznemi i udzielaną w nich bywa nauka dzienna, wieczorna i niedzielna celem przysposobienia terminatorów i czeladników do właściwego rzemiosła. Wszystkie te szkoły zostały urządzone przez państwo i pozostają pod jego zarządem i nadzorem. Kierownictwo wszystkich zakładów naukowo-przemysłowych spoczywa od 1 stycznia 1882 r. w ręku ministra oświecenia. Przy zakładaniu przemysłowych szkół fachowych rząd domaga się jedynie, aby gminy dały lokal, usługę i opał. W razie gdy jakieś korporacye (stowarzyszenia rękodzielnicze, Izby handlowe i przemysłowe) życzą sobie udzielać wsparcia takim zakładom, subwencya może ograniczyć się tylko na udzielaniu stypendyów i na pomnożeniu środków naukowych, do czego w każdym wypadku potrzebne jest zezwolenie wyraźne ministerstwa. Dotychczas nie ma jeszcze szczegółowych planów szkolnych, ani też programu, wedle którego mają być wykładane pojedyncze przedmioty, istnieje tylko rodzaj generalnego statutu, który z odpowiedniemi zmianami obowiązuje w każdej szkole fachowej.

Do programu nauk, które odbywają się od godz. 8 do 12, a czasem do 1 i od 2 do 6, wchodzą rysunki zastosowane do celów fachowo-przemysłowych (*gewerbliches Fachzeichnen*), w danych okolicznościach także nauka modelowania, dalej praktyczne ćwiczenia w pewnym danym przemyśle, które zajmują przeważną ilość godzin; oprócz tego udzielaną bywa korespondencya handlowa, buchhalterya, technologia, zaś w szkołach właściwych także chemia zastosowana do fachowego użytku. Na kursach wieczornych, niedzielnych i świątecznych zazwyczaj przez dwie godziny dziennie udzielaną bywa przeważnie nauka rysunków i modelowania.

Całkowity kurs nauki w przemysłowej szkole fachowej trwa trzy lata a w danych okolicznościach może być przedłużony o rok jeden. Środki naukowe i techniczne narzędzia są zazwyczaj własnością ministerstwa; z nauki mogą korzystać prawie bez wyjątku bezpłatnie wszyscy obywatele austryacy. Warunkiem przyjęcia jest przedłożenie świadectwa z odbytych szkół ludowych i dowód, że kandydat ukończył lat 14, oprócz tego wymaga się odpowiedniej fizycznej kwalifikacyi do rzemiosła.

Szkoły fachowe, odpowiednio do różnych specyalnych kierunków, grupują się w sposób następujący: 1) Szkoły przędzalni i tkactwa z praktycznem użyciem warstatu tkackiego, 2) szkoły dla przemysłu drzewne-

---

1)

# ANNA

I.

W salonie siedziała na fotelu kobieta już niemłoda. Ubiór jej oznaczał pewną zamożność, ale więcej obliczony był na wygodę niżeli na elegancyą. To samo można powiedzieć o samym salonie. Meble kosztowne chociaż nie pierwszej mody, portyery aksamitne i strzyżony, prawie całą posadzkę zaścielający dywan ubierały ten salon prawie wykwintnie.

Naprzeciw poważnej matrony siedział młody mężczyzna, starannie ubrany. Trzymał kapelusz w ręku i patrzał na niego zamyślony. Poważna matrona miała przed sobą pas kanwy i przypatrywała się róży, dopiero co skończonej.

— Więc pani powiada — ozwał się mężczyzna po chwili milczenia — że tym razem....

— Tym razem — odpowiedziała matrona, gładząc różę jedwabiem wyrobioną — tym razem nie mogę panu dać żadnej nadziei.

— Czy sądzi pani, że pan marszałek....

— Bardzo pana proszę o to, abyś przed moim mężem nic nie wspominał. Znasz pan stan jego zdrowia, to mogłoby mu zaszkodzić. Ja wprawdzie także żyję prawie z dnia na dzień, lekarze posyłają mnie z jednych wód do drugich, mogę jednak więcej wytrzymać, chociaż tylko nadrabiam wolą i siłą moralną.

Pani marszałkowa westchnęła, a twarzy nadała wyraz pewnego cierpienia, które zażywnym rozmiarom całej jej postaci wcale nie odpowiadało.

Młody mężczyzna wpatrywał się w dno swego kapelusza, jakby tam zbierał rozpierzchłe myśli swoje. Na jego sympatycznej twarzy malowała się boleść, która jeszcze więcej uwydatniała szlachetne jej rysy.

— Nawet proszę pana — mówiła po chwili pani marszałkowa — abyś pan nigdy a nigdy nie mówił o tem do mego męża. On tak kocha Anusię, że sama myśl utraty tak drogiego dziecka mogłaby sprowadzić mu atak, który niedawno tak nas przestraszył. Biedny marszałek ma to przekonanie, że nikt mu tak herbaty sporządzić, ani ziółek ugotować nie potrafi jak Anna! Ma tak smak delikatny przy swoich nerwach rozdrażnionych, że odrazu pozna, jeżeli kto inny herbatę zalewa lub ziółka zgotuje.

Młody mężczyzna patrzał niejaki czas zamyślony przed siebie.

— Wysoko cenię ozwał się po chwili — przywiązanie panny Anny do rodziców, sądzę jednak, że sami rodzice powinni naznaczyć pewną granicę, po za którą wychodzić nie może.

Pani marszałkowa poruszyła się niespokojnie.

— Rodzice — odrzekła żywo — mają nieograniczone prawa co do swoich dzieci. Oni stracili tyle nocy bezsennych nad ich kolebką, łożyli tyle na ich wychowanie, dzielą się z niemi swemi dostatkami, i to wszystko na to, aby w późnej starości zostać tylko na opiece ludzi zapłaconych! Nie panie, gdybyś się tylko bliżej nad tem, coś powiedział, zastanowił, poznałbyś niestosowność swoich twierdzeń. To egoizm przemawia w ten sposób, a ja mam lepsze wyobrażenie o panu, abym go o coś podobnego posądzić mogła!

Na twarzy młodego mężczyzny okazał się wyraz pewnej dumy. Wstał z krzesła i wyprostował się jak człowiek, który dłużej w przygniatającej go atmosferze pozostać nie myśli.

— Wierz mi pani — ozwał się z powagą — uczucia moje były szczere i szlachetne. Pozycya, jaką zajmuję, uwalnia mnie od rachunku tam, gdzie on w dzisiejszych czasach często jest potrzebny....

— Pan nie zrozumiałeś mię — przerwała pani marszałkowa — mam dla pana szacunek i poważanie, uczuciom pana nie przypisuję powodów mniej szlachetnych; chciałam tylko zwrócić jego uwagę na kolizyę tych uczuć z innemi, które zawsze muszą mieć pierwszeństwo. Anna zanadto kocha swoich rodziców, za żywo czuje wdzięczność dziecięcą dla nich, i to w chwili, w której oni najwięcej opieki potrzebują, aby w jej sercu mogło powstać równocześnie także inne uczucie......

— Czy nie mógłbym od samej panny Anny usłyszeć....

— I owszem, Anna jest córką tak posłuszną.... niech się pan tylko chwilę zatrzyma!

Rzekłszy to wyszła pani marszałkowa z salonu.

II.

Podczas tej rozmowy w salonie, w odległej kuchni stała przy rozpalonych płytach żelaza dziewica słusznego wzrostu i pilnie przypatrywała się kipiącej wodzie, po której pływały jakieś zioła aromatyczne. Blada jej twarz rumieniła się od czerwonych promieni rozpalonego żelaza, oczy duże szafirowe błyszczały dziwnie w tem oświetleniu niezwykłem. Na jej ustach malował się jakiś smutek wewnętrzny, a zdradziecki fałdzik na skroni okazywał, że ten smutek odnosi się do dwudziestu kilku wiosen na marno przebytych! Tak może było rzeczywiście. We drzwiach pojawiła się teraz służąca.

— Jest jeszcze — rzekła z miną tajemniczą — i rozmawia z panią w salonie. Mówił coś o pannie Annie.

Anna wyprostowała się. Na jej twarz bladą wystąpił silnie odznaczony rumieniec. Teraz można było wyraźnie widzieć, że co najmniej dwudziesta siódma wiosna przekwitła już na tej twarzy Mimo to w całym blasku zajaśniały teraz oczy szafirowe. Trysnęło z nich pewne uczucie, jakiego się tylko w pierwszej młodości doznaje. Blade usta ożywiły się i zadrgnęły uśmiechem, w którym był urok niewysłowiony.

— Czy nie słyszałaś, co mówił o mnie? — zapytała niewyrodna córka Ewy.

— Przecież łatwo pannie domyśleć się tego, o czem kawaler z mamą mówić może — odpowiedziała powiernica z uśmiechem.

Anna westchnęła i zamyśliła się. Na prawem licu zaczął rumieniec przybierać barwę ciemną.

— Co to z tego — mówiła dalej powiernica, tak się stanie jak z innymi. Pani dostanie nerwowych kolek, a pan będzie narzekał, że nikt mu ziółek nie zgotuje. Kawalera odprawią, i znowu będzie smutno i pusto jak w klasztorze. Gdyby poczciwy rad-

nego wraz z praktycznemi ćwiczeniami w rzeźbieniu, toczeniu, w kunsztownem stolarstwie i wyplataniu (u nas w Zakopanem), 3) szkoły dla przemysłu kamieniarskiego wraz z praktycznemi ćwiczeniami w w obrabianiu i polerowaniu kamieni (Brzozdowice), 4) dla przemysłu ceramicznego z praktycznemi ćwiczeniami w formowaniu, malowaniu, przepalaniu, szlufowaniu (Kołomyja); 5) dla przemysłu szklarskiego z praktycznemi ćwiczeniami w szlufowaniu szkła, rytowaniu, malowaniu i emaliowaniu, 6) dla przemysłu żelaznego z ćwiczeniami w kuciu i najrozmaitszej dekoracyi żelaza, 7) dla przemysłu pozłotniczego wraz z nauką praktyczną rozpoznawania szlachetnych kruszców i obchodzenia się z niemi tudzież dla wchodzących w ten zakres dekoracyj, jak emaliowania, rytowania, cyzelowania i t. d., 8) dla przemysłu zegarmistrzowskiego z ćwiczeniami w sporządzaniu pojedyńczych części i składaniu zegarów, 9) szkoły machin i maszyn fabrycznych, 10) szkoły zabawek dziecięcych i fabrykowania lalek woskowych, 11) fabrykowania instrumentów muzycznych, 12) wyrobu broni palnej, 13) szkoły dla wyrobu obuwia, i w końcu szkoły dla malarstwa, o ile takowe może mieć charakter przemysłu domowego.

Z szkołami temi stoją w związku centralne zakłady naukowe i zakłady doświadczalne (*Versuchsanstalten*). I tak w Wiedniu istnieje szkoła koronek, kształcąca we wszystkich działach tej gałęzi przemysłu. W szkole przemysłu artystycznego przy muzeum austryackiem odbywa się kurs celem wykształcenia dzielnych rysowników wzorów koronkowych, a obok tego znajduje się zakład, gdzie zręczne robotnice koronek odbierają gruntowne wykształcenie w swoim zawodzie i bywają następnie wysyłane do szkół na prowincyi w charakterze instruktorek i nauczycielek koronkarstwa.

Szkołami koronek w krajach koronnych kieruje pod względem artystycznym i technicznym zakład centralny; w tamtych udzielaną bywa nauka w szczuplejszym tylko zakresie, w zakładzie zaś centralnym obejmuje nauka całą dziedzinę techniki koronkarskiej. Taki sam stosunek zachodzi w szkołach haftów.

Wreszcie założone zostały w kilku miejscach zakłady doświadczalne, których zadaniem jest przyswajać najnowsze wynalazki przemysłowi domowemu i umożliwiać postęp na właściwem polu technicznem. Takie zakłady znajdują się w Steyr (dla przemysłu żelaznego i stalowego), w Ferlach w Karyntyi (przy szkole broni palnej), w Wiedniu dla przemysłu skórnego i ceramicznego.

## SPRAWY MONARCHII

W sprawie nowej organizacyi piechoty podaje *Budap. Corr.* następujące szczegóły: „Wojskowa komenda w Tryeście zostanie zwiniętą, a natomiast utworzoną będzie komenda w Josefstadzie. Dwa z dotychczasowych pułków węgierskich zostaną zwinięte, a natomiast sformowany będzie jeden nowy pułk czeski i jeden morawski. Dalej będą utworzone nowe dwa pułki węgierskie artyleryi i jeden węgierski batalion strzelców."

O postanowieniach przejściowych nowej organizacyi pisze *Pester Lloyd*: Jak już wiadomo, w miejsce dotychczasowych generalnych i wojskowych komend, z wyłączeniem Dalmacyi, utworzone będzie 15 okręgów korpusowych (*Armee-Corps-Bezirke*) z charakterem terytoryalnym. Z każdego z tych korpusów po 2 bataliony ruchome w sile 1200 przeznaczone będą do służby w Dalmacyi i krajach okupowanych, tak że nawet wśród normalnych stosunków stać tam będzie załogą 30 batalionów ruchomych i 10 batalionów strzelców polowych, ogółem 23.000 piechoty. Ponieważ jednak utworzenie batalionów ruchomych dopiero wtenczas będzie możebne, gdy parlamenty obu połów monarchii zezwolą na ewentualne pociągnięcie rezerw zastępczych do czynnej służby, przeto w okresie przejściowym trzeba będzie pozostawić jeszcze nadal na południu około 15 pułków piechoty.

Co się tyczy strony finansowej reorganizacyi, to przez rozwiązanie 80 komend rezerwy zaoszczędzi się 760.000 zł. natomiast utworzenie 22 nowych pułków pociągnie wydatek 500 zł. Tym sposobem przez nową organizacyę zaoszczędzi się ćwierć miliona zł. rocznie. Uchwalone jednak w zasadzie powołanie do czynnej służby rezerw zastępczych w sile 9000 ludzi obciąży budżet wojenny milionem złr., tyle bowiem będzie kosztowało coroczne utrzymanie tych rezerw. Równocześnie jednak, skutkiem powoływania rezerw przeznaczonych głównie do pełnienia służby załogowej w Bośnii, zmniejszy się *extraordinarium* bośniackiego budżetu wojennego także o milion złr. W ogóle przeto nowa organizacya nie przyczyni się do obciążenia budżetu wojskowego, owszem spowoduje pewne oszczędności.

Wspomniane powyżej powołanie rezerw zastępczych, zdaniem *Presse*, nie nastąpi jeszcze roku bieżącego. Za to zaraz po ukończeniu ćwiczeń jesiennych i rozpuszczeniu do domów żołnierzy, którzy ukończyli trzechletnią służbę, rozpocznie się rozlokowywanie pojedyńczych korpusów we właściwych okręgach, poczem dopełnioną zostanie powoli organizacya terytoryalna. Na pokrycie powstałych ztąd kosztów nie będzie zapewne potrzeba żadnego kredytu dodatkowego, gdyż wydatki te zostaną skompensowane oszczędnościami uzyskanemi przez zaniechanie wielkich manewrów jesiennych.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Proklamacya kedywa).**

W Aleksandryi zaczął na nowo wychodzić *Moniteur Egyptien*, oznaczony na czele jako „urzędowy dziennik rządu kedywa". Dziennik ten podaje rozporządzenie wicekróla, którem Arabi-basza pozbawiony zostaje urzędu ministra wojny i marynarki, z obszernem uzasadnieniem tego kroku, które podajemy w przekładzie:

„Nie są tajemnicą dla nikogo przyczyny, które spowodowały demisyę Achmeda-Arabiego-baszy, dotychczasowego ministra wojny i marynarki. W celu jednak dokładniejszego poinformowania publiczności, podajemy niniejszem szczegółowe wyłuszczenie tej sprawy.

„Po zburzeniu fortów aleksandryjskich przez flotę angielską, która nie poniosła przytem żadnej innej szkody prócz utraty pięciu poległych żołnierzy, podczas gdy nasze straty ku naszemu ubolewaniu wynoszą 400 armat i najlepszą część artyleryi, przybył wspomniony Arabi-basza do naszego pałacu Ramleh, ażeby nas zawiadomić o zburzeniu wszystkich fortów. Równocześnie admirał floty angielskiej zażądał oddania fortów Adszemi, Dekkeli i Rasebtyn, ażeby je mógł obsadzić przez swoją załogę. Odbyła się bezzwłocznie pod naszem przewodnictwem rada ministeryalna, w której brali udział Derwisz-basza i Arabi-basza. Zapadła uchwała, ażeby bez wyraźnego rozkazu sułtana fortów nie wydawać, ale przeciwnie wzmocnić ich załogi, oraz nie dopuście do wylądowania jakichkolwiek wojsk obcych w mieście. W tym duchu wysłano natychmiast depeszę do Jego ces. Mości sułtana.

„Wspomniony basza powrócił z Ramleh do bramy Moharrema-beja, nie podejmując żadnej akcyi zbrojnej. Wysłaliśmy następnie do niego rozkaz, aby wzmocnił załogi w fortach, na co nam odpowiedział, że nie uczyni tego pod żadnym warunkiem. Wkrótce potem opuścił miasto i wkroczył na czele wszystkich sił zbrojnych zabranych z Aleksandryi do Kafr-el-Dewar. Następnego dnia wylądowały wojska angielskie, wkroczyły do Aleksandryi i niepowstrzymane ani jednym wystrzałem zajęły miasto, jedno z największych w Egipcie. Zajścia te okryły hańbą armię egipską, hańba ta jednak nie spada wyłącznie na armię. Hańba ta obarcza przeciwnie wspomnionego baszę. Plamy tego odwrotu nie zmyją całe stulecia.

„Później otrzymał admirał angielski zawiadomienie, że Aleksandryę zrabowano i wydano na pastwę płomieniom, na co admirał oświadczył, że będzie się starał wedle sił zapobiedz tym nadużyciom. Oświadczył zarazem gotowość zdania miasta wojsku egipskiemu, gdyby rząd rozporządzał częścią siły zbrojnej, którejby mógł zaufać, nadmienił oraz, że gdyby wylądowały jakie wojska armii ottomańskiej, powierzyłby im miasto, ponieważ zbombardował forty tylko za ich groźną postawę. Rząd nie rozporządzał w owej chwili żadną siłą zbrojną, ponieważ Achmed Arabi-basza wyprowadził całą armię do Kafr-el-Dewar, zdawszy miasto na łaskę wojsk angielskich. Angielska załoga ugasiła pożary i zapewniła bezpieczeństwo mieszkańcom.

„Wynika dalej z rokowań z mocarstwami obcemi i z obrad zebranej w Konstantynopolu konferencyi, że nie pozwolonoby żadnemu mocarstwu zajmować w posiadanie Egiptu, w którym ma być utrzymany dawny stan rzeczy, a następnie, że zwierzchnicze prawa sułtana, jakoteż przywileje nadane Egiptowi przez firmany sułtańskie uszanowane będą. Wysłanie angielsko-francuskiej floty pod Aleksandryę nastąpiło jedynie w skutek panującej podówczas w Egipcie anarchii a dalej w skutek tego, że władzę kedywa, podległą rozporządzeniom sułtana, przywłaszczyła sobie bezprawnie banda ambitnych ludzi, których naczelnikiem był Arabi. Jest faktem znanym powszechnie, iż żaden rząd nie może rozwinąć korzystnej działalności pod despotyzmem militarnym, który znieważa najwyższą powagę władzy.

„Wszystkie mocarstwa mają wielkiej wagi interesa w Egipcie, przeważnie jednak Anglia i Francya, ponieważ oba te mocarstwa interweniowały przy detronizacyi ekskedywa i przy utworzeniu kontroli finansowej w Egipcie, celem zlikwidowania długu. Było zatem rzeczą oczywistą, że mocarstwa te nie dopuszczą anarchii w Egipcie i że interwencya nastąpi. Egipt nietylko jest bezsilny wobec sprzymierzonej siły mocarstw, ale nie byłby w stanie oprzeć się nawet żadnemu z nich pojedynczo. Obecna interwencya nie ma nic innego na celu, jak uchylenie anarchii i przywrócenie dawnego pokojowego rządu. Kto zatem daje posłuch Arabiemu, wzywającemu do opierania się sile, która niezmiernie przewyższa jego siły, wystawia sam siebie i ojczyznę swoją na zrujnowanie i bezrząd, które tylko wspomnionemu baszy a nikomu więcej na korzyść nie wyjdą. Ktoby tak postępował, obarczałby się grzechem, stawiając opór o wiele potężniejszej sile. Gdybyśmy nie mieli pewności, że Anglii i Francyi nie idzie tylko o przywrócenie porządku w Egipcie, ale o zajęcie go w posiadanie, to bylibyśmy pierwsi gotowi użyć wszelkich środków obrony i położyć życie nasze za kraj.

„Obwinienie, jakoby żołnierze angielscy zabijali krajowców bez żadnej racyi, pozbawione jest wszelkiego cienia prawdy. Aktu podobnego nie dopuściłby się nigdy naród tak cywilizowany. Faktem jest wprawdzie, że indywidua, które wzniecały pożogę i rabowały, ukarane zostały surowo, gdy je pochwycono na gorącym uczynku, spokojnych jednak mieszkańców nie spotkała żadna krzywda. Niech wie o tem każdy, ktokolwiek wejdzie do Aleksandryi, czy to wojskowy, czy człowiek stanu cywilnego, że nic mu się złego nie stanie, że owszem może być pewny opieki nad swem mieniem i życiem. Gdyby wszedł do miasta uzbrojony, to broń będzie mu odebrana, nie zostanie jednak pozbawiony wolności. Każdy Egipcyanin, miłujący swoją ojczyznę, obowiązany jest słuchać rozkazów pochodzących od nas i położyć ufność w naszem ministerstwie. Jest to szczera odezwa do wszystkich Egipcyan. Ktokolwiek w obecnym stanie rzeczy uległ złudzeniu lub został fałszywie poinformowany, niechaj powraca, bo podwoje łaski otwarte są dla żołnierzy, oficerów i obywateli, z wyjątkiem pewnych osób, których nazwiska są znane. Miłosierdzie boskie niech czuwa nad każdym wiernym. Niech każdy rozważy dobrze skutki oporu, który gotuje krajowi zniszczenie i pociąga za sobą utratę życia i mienia. Posłuszeństwo odwróci wszelkie złe skutki. Oby Bóg odwrócił od nas klęskę, która nad nami zawisła."

**(Pozycya sułtana w Egipcie).**

*Politische Corresp.* podaje z Konstantynopola list treści następującej:

„Przeważny wpływ na sułtana wywierają teraz ulemi. W pałacu otoczony jest padyszach nieustannie przez szejków arabskich, którzy nie mają indywidualnych zapatrywań, lecz są chodzącym koranem prócz tego otaczają go inny doradcy, według których najwyższą misyą sułtana obecnie jest ratować

---

ca od czasu do czasu nie zajrzał, zapomniałaby panienka, jak ludzie wyglądają i że w mieście coś się jeszcze dzieje!

Anna słuchała z roztargnieniem, cała jej uwaga zwrócona była ku stronie salonu, w którym rozgrywała się ważna dla niej scena. Lecz salon był za daleko, aby coś usłyszeć można było.

Służąca narzekała dalej:

— W taki sposób panna nigdy za mąż nie wyjdzie, a tak żyć, chociażby i w dostatkach, nie bardzo miło. Mnie samej trudnoby było wytrzymać, gdyby nie poczciwy Szymuś, z którym choć co drugi dzień porządnie się wykłócę. Przecież człowiek wie, że żyje!

Anna uśmiechnęła się słodko, choć nie bez pewnej goryczy, i odgarnęła ciemnokasztanowate włosy, które czoło jej zasłaniały.

— Ty możesz tak mówić — rzekła po chwili — bo nie masz ani ojca ani matki. Wierzę, że poza rodzicami może być inne szczęście, ale to szczęście nie może nas zniewolić, abyśmy o obowiązkach dla rodziców zapomnieli! Jeżeli do tego rodzice są chorzy i co chwila potrzebują mojej usługi....

— To niechże panna Anna im służy aż do siwych włosów.

Po twarzy Anny przeszedł jakiś ruch kurczowy, ale niezdołał zetrzeć z niej tego prawdziwie anielskiego uśmiechu, z jakim tych słów słuchała. Westchnęła lekko i odrzekła prawie z uśmiechem wesołym:

— Czyż z siwemi włosami nie będzie mi ładnie? Znalazłam niedawno na skroniach jeden włos siwy, przyznam ci się, że sprawił mi takie wrażenie, jak gość niespodziewany. Byłam mu wcale rada, ale niewdzięczny tak się wyniósł cichaczem, że dotąd już go nigdy znaleźć nie mogę.

— Niech go panna tak nie pragnie, za takim jednym gościem przyjdą wkrótce inni, a potem będzie ich aż za wiele!

Tymczasem zawrzała woda żywiej, a kilka wonnych listków spadło z sykiem na rozpaloną płytę. Anna zapomniała o konkurencie i siwych włosach. Z gorączką pospieszyła do żelaznego garnuszka, który groził teraz, że wszystko z swego wnętrza wyrzuci. Białe paluszki Anny pociągnęły go z upomnieniem za uszko, i mimo dojmującego gorąca trzymały go tak długo, póki do rozsądku nie wrócił. Na białych paluszkach okazało się wprawdzie kilka bielszych jeszcze pęcherzyków, ale Anna wcale tego nie czuła.

W tej chwili otworzyły się drzwi i okazała się zarumieniona twarz pani marszałkowej.

— Annusiu, ozwała się, dlaczego ziółka jeszcze nie gotowe, wiesz dobrze moje dziecię, że ojciec liczy sekundy, a spóźniony napój nie sprawia mu dobrych skutków. Czy ziółka jeszcze nie gotowe?

Służąca obejrzała się za serwetą, przez którą mogłaby wziąć garnuszek z kipiącą wodą, ale Anna nie myślała w tej chwili o tem. Troskliwa o zdrowie ojca uczuła dotkliwie wyrzut matki. Gołemi rękami chwyciła rozpalony garnuszek i z niezachwianą odwagą nalała cały kubek, który stał na stole dość odległym. Marszałkowa nie zwróciła na to żadnej uwagi, tylko służąca syknęła z bólu, jaki w tej chwili uczuła. Anna jak się zdawało nic nie czuła, tylko kurcz, jakim jej usta zadrgnęły, był oznaką że do wewnętrznej boleści przyłączył się teraz i ból zewnętrzny. Postawiła kubek na spodku porcelanowym z uśmiechem pełnym słodyczy i opuściła ciemną kuchnię.

III.

Pokój, do którego teraz Anna weszła, nie był wcale podobny do celi szpitalnej. Miał on meble wytworne, posadzkę dywanem zakrytą i ściany przyozdobione obrazami poważnej i wesołej treści. Na jednych były wizerunki antenatów z podgoloną czupryną, na innych konterfekty sławnych koni wyścigowych a pomiędzy niemi jako *utile dulci* widać było wyobrażenia kobiet dzisiejszych w strojach nie bardzo poważnych. Rozmaite sprzęty i sprzęciki, do wyrafinowanej służące wygody, okazywały pewną skłonność do sybarytyzmu, który z potrzebami pacyenta nie ma nic wspólnego. Kilka parawanów i parawaników miało od pacyenta odpędzać owe szkodliwe przeciągi, które od komina, drzwi i okien zagrażać mogły. Ściana, przy której łóżko stało, wybita była dywanem po sam sufit a prócz tego jeszcze na złoconych sztabach wisiał nad łóżkiem aksamitny baldachim, prawdziwy rezerwoar kurzu i pyłu, przed którym miał właśnie zasłaniać śpiącego. Przy obu ścianach stały stoliki do kart wykwintnie rzeźbione. Na eleganckiem biórku z rzeźbą norymberską leżało kilka ćwiartek papieru i złote pióro w słoniową kość oprawne a wkoło tego jedynego dowodu, że tu się pisze, stało mnóstwo figur i figurek z bronzu, porcelany i kości słoniowej. Tylko powietrze, jakie w tym wykwintnym pokoju panowało, było podobne do szpitalnego powietrza. Unosiły się wniem pyłki kruszącej się pod nogami wełny dywanowej, napełniał je pył, który na wełnianych i aksamitnych firankach osiadał, a skąd je najmniejszy ruch napowrót strącał. Do tego łączył się aromat z rozmaitych ziół i eterów, a wszystko to stworzyło ową atmosferę przykrą i niezdrową, jako zazwyczaj tylko bogatszych pacyentów otacza.

Pacyent tego pokoju na pozór nie wyglądał wcale na chorego. Miał wprawdzie twarz zmarszczkami okrytą, ale te oznaczały więcej zbliżającą się starość, niżeli chorobę. Siedział prosto na fotelu i właśnie kładł sobie pasyansa, a obok na mahoniowym stole leżał czerwony fular, którym od czasu do czasu obcierał palce, które się kart dotykały. Ubrany był w szlafrok z tureckiej tkaniny o barwach jaskrawych. Mógł liczyć lat sześćdziesiąt, choć białe jak mleko włosy wskazywały wiek starszy.

Gdy Anna z kubkiem się zbliżyła, spojrzał chory na nią smutnym wzrokiem.

— Dziękuję ci dziecko moje, ozwał się głosem wzruszonym, za ten kubek wody, która mi zdrowie przywraca. Od trzech dni nie wyszedł mi żaden pasyans i mocno martwiłem się tem przeczuciem, że dotknie nas jakie nieszczęście. Teraz zaledwieś się pojawiła, poszły karty jak z płatka. Zapewne w tych trzech dniach coś gotowało się nad nami, dzisiaj jednak przeminęło jakoś szczęśliwie. Schyl się córko moja, niech ucałuję czoło twoje, bo ty jedna tylko utrzymujesz mnie przy życiu! Bez ciebie ulotniłyby się resztki sił moich i byłbym już dawno nieboszczykiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jan Zachariasiewicz.

islamizm, zagrożony przez niewiernych. Egipscy ulemowie otrzymali inspiracye od ulemów tunetańskich, z Egiptu zaś trwoga religijna przeniosła się do Konstantynopola. W pośród tego mistycznego ruchu religijne go znajdował się Arabi w chwili, gdy do Kairu przybył Derwisz-basza. Wysłanie tego generała, który oszukał naczelników ligii albańskiej, okazało się wielkim błędem. Błąd ten spotęgowany jeszcze został w skutek nieznajomości istotnego położenia, którego tło było religijne. Gdy więc jeden z ulemów odezwał się do Derwisza za Arabim, pełnomocnik sułtana odparł, że nie po to przybył, ażeby słuchać rad czyichkolwiek, ale żeby spełnić wolę sułtana. Od tej chwili groziło niebezpieczeństwo odwrócenia się ulemów od sułtana a zwrócenie się ich ku Arabiemu. Zrewoltowane żywioły arabskie i tak już liczne wzmocniły się przez to, zyskały więcej sił wojskowych i religijnych tak dalece, że sułtan znalazł się prawie w niemożności wystąpić do walki z Arabim.

„Arabi-basza posiada wielką wziętość nietylko pomiędzy fellahami i wśród najniższych warstw ludności egipskiej. Od początku ery mahometańskiej, rządzili w Egipcie Arabowie, Syryjczycy, Kurdy, Czerkiesi, Turcy i Marokańczycy. Arabi-basza jest pierwszym Egipcyaninem, który przyszedł do władzy, gdyż przed nim władzę tę mieli zawsze obcy. Fellahy wiedzą tylko o tem, że Arabi wyszedł z pomiędzy nich i że walczy przeciwko Turkom i obcym gjaurom. Ulemowie dolewają oliwy do ognia fanatyzmu religijnego i rozdmuchują płomienie agitacyi narodowej, sułtan zaś powierzył misyę ocalenia swojej władzy w Egipcie żywiołom nieumiejętnym. Derwisz-basza szczególniej nie zna arabskiego języka, a nawet po turecku nie umie pisać ani czytać. Lebib-effendi, którego mu dano na pomocnika, jest wprawdzie człowiekiem wykształconym, ale nie podobało się powszechnie, że właśnie jego, prezesa trybunału karnego w Konstantynopolu, przydano na doradcę, zwłaszcza, że każdy zna brutalne postępowanie Derwisza. Arabi-basza ma i teraz jeszcze w Konstantynopolu swego agenta, który mu o wszystkiem szczegółowo donosi. Wie zatem Arabi, że wszyscy ministrowie i wszyscy urzędnicy cywilni są mu przeciwni, ale wie zarazem, że niższe warstwy ludności tak w Konstantynopolu, jak na prowincyi, jakoteż wszyscy ulemowie sympatyzują z nim i z góry ogłaszają, że Arabi pobije Anglików. Arabi odbiera nawet dokładniejsze doniesienia o tem, co się dzieje w Konstantynopolu, niż kiedykolwiek otrzymywał Kedyw.

„Sułtan widzi dokładnie niebezpieczeństwa, zagrażające mu z obu stron. Z jednej strony obawia się protektoratu Anglii nad Egiptem, do któregoby w istocie przyszło gdyby Turcya nie interweniowała zbrojnie; z drugiej strony zaś obawia się Arabiego, jako rzeczywistego w tej chwili naczelnika górnego Egiptu, połączonego z powstańcami w Sudanie, w Tunisie i z niezadowolonymi w Bagdadzie i Yemenie. Obawia się dalej, że może on wywołać rewolucyę w Syryi i utworzyć nowy kalifat. Trzeba wielkiego rozumu stanu, ażeby przejść spokojnie pomiędzy temi dwiema ostatecznościami. Bezstronni, którzy widzą w razie wojny nieuchronne spustoszenie Egiptu, doradzają jako jedyny środek pokojowego rozwiązania trudności, żeby sułtan wysłał do Arabiego deputacyę, złożoną z Szejka-ul-Islamu z muftymi i ulemami, i żeby mu w imię religii kazano zaniechać walki. Zwracają jednak uwagę, że pytanie jeszcze, czy Anglia zechce czekać w razie przewlekania się tych rokowań i czy nie poczytałaby tego za chęć złudzenia jej, a w końcu, czy wymienieni dostojnicy religii mahometańskiej zdołają skłonić Arabiego do ustępstwa."

## KRONIKA

(—) **JE. hr. Włodzimierz Russocki,** zastępca prezesa gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wyjeżdża ze Lwowa na kilka tygodni. Zastępować go będzie w urzędowaniu dyrektor p. Jakób Wiktor.

= **Nałóg zmyślania** sensacyjnych plateczek i wysnuwania pustych kombinacyj tak jest silnym u lwowskich korespondentów niektórych pism wiedeńskich, że nawet fakta nic przeciw niemu nie pomogą. Mimo, że donieśliśmy jeszcze w sobotę, że nowomianowany radca Namiestnictwa p. Wazl obejmuje kierownictwo starostwa w Bochni, fabrykanci pogłosek nie przestali rozsiewać w swoich dziennikach najrozmaitszych wieści o jego przyszłem urzędowem stanowisku. Jeżeli nie wystarczyło nasze doniesienie pozawczorajsze w kronice, może dzisiejsza część urzędowa *Gazety* przekona ich, ile prawdy w ich zapowiedziach i domysłach.

= **Magistrat lwowski** ogłasza co następuje: Według postanowień zawartych w ustawie o zaprowadzeniu podatku konsumcyjnego od nafty i innych olejów mineralnych, tudzież w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 23 czerwca b. r. — obowiązany jest każdy, kto posiadać będzie z dniem wejścia w życie powołanej ustawy, t. j. z dniem 1 września b. roku, jakiegokolwiek oleju mineralnego podatkowi podlegającego zapas przewyższający 100 klgr., zapas taki najdalej do trzech dni, to jest do dnia 3 września b. r. zgłosić i przypadający nań podatek opłacić. Strony, które się trudnią handlem czyli sprzedażą olejów mineralnych, będą nadto przez 60 dni od dnia wejścia w życie powołanej ustawy, czyli 1 września b. r. obowiązane, co do posiadanego w tym czasie oleju mineralnego (w ilości nad 100 klgr.) wykazać organom skarbowym pochodzenie względnie opodatkowanie swego zapasu. Oznajmienia zapasów oleju mineralnego, podlegającego wspomnionej opłacie, wnosić należy we Lwowie do c. k. głównego urzędu podatkowego, a to pisemnie w dwóch egzemplarzach według formularza przepisanego, który przejrzeć mogą strony interesowane w komisaryacie dzielnicy lub w urzędzie targowym. Podatek przypadający uiszczonym być winien w tym samym c. k. urzędzie podatkowym. Zatajenie zapasu przewyższającego 100 kilogramów czyli cetnar metryczny oleju mineralnego, podlegającego podatkowi wspomnianemu, będzie karane w myśl ustawy karnej o przekroczeniach dochodowych.

(—) **Dla lekarzy i pacyentów** ważną jest monografia profes. wszechnicy jagiell. w Krakowie, dra Korczyńskiego, umieszczona w warszawskiej *Gazecie Lekarskiej*, o „wodzie gorzkiej Morszyńskiej." Uczony autor wykazuje w tej pracy wyższość wody morszyńskiej w porównaniu z znanemi dotychczas zagranicznemi i wylicza szczegółowo choroby, w których używanie jej jest wskazane. Woda gorzka morszyńska, zdaniem dr. Korczyńskiego i wszystkich powag lekarskich, które ją badały, pobija wszystkie „Victoria", „Hunyady", „Püllnau", „Friedrichshall" i t. d. i stanowi pod względem leczniczym unikat między wodami mineralnemi, a jako produkt krajowy jest w dodatku bezwarunkowo tańszą. Od roku zaprowadzono ją w szpitalach galicyjskich i bukowińskich, jakoteż w Królestwie Polskiem, zamiast innych dotychczas używanych leków.

§ **Ruch chorych** w powszechnym szpitalu lwowskim wykazuje w czerwcu b. r. następujące cyfry: Z końcem maja pozostało chorych 429, w czerwcu przybyło 689, było przeto ogółem leczonych 1.118. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych 472, niewyleczonych 78, z polepszeniem zdrowia 86, umarło 49; ubyło tedy razem 685. Pozostało z końcem czerwca 433 chorych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. H. z kieszeni zegarek srebrny, anker o podwójnej kopercie z łańcuszkiem srebrnym, wartości 30 zł., a panu B. A. z pomieszkania srebrny zegarek o podwójnej kopercie wartości 10 zł. — Pani A. B. zgubiła damski srebrny zegarek o jednej kopercie z łańcuszkiem srebrnym roboty sznurkowej wartości 16 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stuttgardzie słynny pomolog dr. Edward Lukas; w Peszcie fel-porucznik armii honwedów Antoni Vetter, w 74 roku życia; w Ragatz naczelny lekarz sztabowy armii bawarskiej, dr. Ludwik Feder; w Rzymie poseł Unii północno-amerykańskiej mr. Marsh, wysoko w swej ojczyznie ceniony pisarz; tamże wiceprezydent włoskiej rady stanu, Karol Mayer.

— **Stan zdrowia papieża** Leona XIII według *L'Italie* jest dość niepomyślny. Ubytek sił z każdym dniem ma być większy, brak apetytu zupełny.

**Biskup z Chin.** W klasztorze Braci Miłosierdzia w Wiedniu bawił w ostatnich dniach ks. biskup Simeone Volonteri z Ho-Nan w Chinach, wikaryusz apostolski dla państwa Niebieskiego, w towarzystwie swojego sekretarza, dyakona, i pewnego laika, rodowitego Chińczyka. Celem misyi biskupa w Europie jest rozbudzenie sympatyi i udziału dla usiłowań kościoła katolickiego w Chinach. Ks Volonteri udał się z Wiednia w dalszą drogę do Pragi, a następnie na Monachium do rodzinnego swojego miasta Medyolanu, zkąd wkrótce odjedzie z powrotem do swojej dyecezyi na odległym Wschodzie. Ostatniego czwartku miał ks Volonteri audyencyę u Najj. Pana.

— **Najstarsza zakonnica** murzyńska, matka Marya Elżbieta, umarła niedawno w Baltimore przeżywszy lat 95. Była ona ksienią Sióstr Opatrzności, pierwszego katolickiego zakonu żeńskiego, który ustanowiony został wyłącznie dla murzynów. Zmarła urodzona była z rodziców niewolników na wyspie Kubie, z kąd uciekła do Stanów Zjednoczonych. Śluby zakonne złożyła przed 50 przeszło laty. Klasztor Sióstr Opatrzności w Baltimore liczy obecnie 88 czarnych zakonnic.

— **Wypadek na kolei.** Już po wydaniu *Gazety* wczoraj otrzymaliśmy depeszę z Wiednia z doniesieniem, że w pobliżu dworca kolei Zachodniej pociąg osobowy lokalny wpadł na stojący na torze pociąg z próżnemi wagonami, przyczem trzej podróżni doznali lekkiego uszkodzenia. Według dzienników wiedeńskich wypadek ten, który zresztą dość szczęśliwie się skończył, spowodowany został przez nieostrożność maszynisty pociągu lokalnego, odpowiednie sygnały bowiem były wystawione.

— **Co się dzieje!** Przed sądem przysięgłych w Wiedniu stawał w ostatnich dniach niejaki Jan Kühn, właściciel trzech domów, pod zarzutem, że już od wielu lat w rozmaitych trafikach wiedeńskich systematycznie kradł cygara, głównie „Britannica" i „Virginia". Poszkodowanych jest cały szereg i obliczyli sobie oni stratę na 3.000 zł., 1.736 zł., 900 zł. i t. d. Śledztwo i rozprawa stwierdziły w zupełności winę oskarżonego, który, jak się zdaje, cały swój majątek, oceniony na 21.000 zawdzięcza owemu przemysłowi cygarowemu. Sędziowie przysięgli też uznali Kühna winnym, a trybunał skazał go na pięcioletnie ciężkie więzienie oraz zwrot sumy 6.424 zł. poszkodowanym trafikantkom.

— **Jako przestroga,** ażeby podczas burzy nie korzystać z komunikacyi telefonicznej, posłużyć może fakt, że przed kilku dniami podczas nawalnicy w Berlinie piorun po drucie telefonu wpadł do kantoru drukarni dziennika *Börs. Courr.* i byłby niezawodnie porwał jaką ofiarę z ludzi, gdyby nie szczęśliwa okoliczność, iż właśnie nikt z obecnych nie znajdował się w pobliżu aparatu. Skończyło się na tem, że drut w tubie telefonu został stopiony, a płomień oblał cały pokój i uszedł w ziemię po drutach przewodzących. Dalej spowodował ten piorun około 50 przerw w sieci telefonicznej Berlina.

— **Szczątki rzymskiego miasta.** Czasopismo *Academy* donosi, że na ostatniem posiedzeniu akademii napisów w Paryżu odczytano sprawozdanie uczonego M. Masquerey, któremu się powiodło w pobliżu miejscowości El Merata, na terytoryum Beni Welban w Algieryi, odkryć ruiny starego miasta rzymskiego. Przy pomocy 50 krajowców p. Masquerey w ciągu kilku dni odkopał liczne szczątki budynków, między innemi forum i cmentarz, i znalazł około 130 napisów. Miasto, które było kolonią rzymską, nazywało się w starożytności Celtianensium.

— **O wielkiem oszustwie** donoszą dzienniki węgierskie. W miejscowości Becse na podstawie podrobionej książeczki wkładkowej podniesiono z kasy oszczędności sumę 21.000 zł., a oszustwo wyszło na jaw dopiero teraz, gdy przedłożono prawdziwą książeczkę na tę sumę.

— **Wracających z odpustu** w Mariazell pielgrzymów pod Lilienfeld zaskoczyła na drodze nawalnica i powódź tak gwałtowna, że kilka wozów z 14 osobami woda przewróciła i uniosła. Wyratowano jednak wszystkich z wyjątkiem jednej 50-letniej kobiety, która utonęła.

— **Niebezpieczna książka.** Z Madrytu donoszą dziennikom angielskim: Wielkie wrażenie sprawiło tu wykrycie rodzaju machiny piekielnej w kształcie książki. Książka ta pocztą z Granady przysłana została prezydentowi ministrów, p. Sagasta, lecz skutkiem rozmowy dwóch gości w jednej z kawiarń w owem mieście, podsłuchanej przez agenta policyjnego, zdołano ostrzedz ministra na czas jeszcze i zapobiedz katastrofie, która niechybnie byłaby nastąpiła przy otwieraniu książki. Zrazu mniemano, że książka ta jest fabrykatem zagranicznym, ale po bliższem zbadaniu jej okazało się, że jest w sposób dość niezręczny wykonana przez samego sprawcę zamachu w Granadzie. Policya aresztowała już kilku podejrzanych o tę zbrodnię.

— **Ciężki sen.** W dniu 12 maja na jednej z ławek w paryskiej *Avenue de la Grande Armée* znaleziono ubogo ubraną, 24-letnią kobietę, pogrożoną w śnie głębokim. Przeniesiono ją do szpitala Beaujon, ale mimo wszelkich przez lekarzy użytych środków nie zdołano jej obudzić. Stan patologiczny śpiącej okazał się zresztą takim, iż lekarze postępować musieli z największą ostrożnością. Mijały dni, tygodnie a nawet miesiące, a chora spała ciągle, leżąc nieruchomo na wznak, z oczami zamkniętemi a otwartemi ustami. Żywiono ją przez cały czas tylko bulionem. Wypadek ten, jak łatwo pojąć, zaciekawił koła lekarskie w najwyższym stopniu, a stał się jeszcze osobliwszym, gdy przed dziesięciu mniej więcej dniami chora bez widocznych cierpień i nie zbudziwszy się ze swego letargu ani na chwilę, powiła dziecię. To ostatnie jako przedwczesne nie miało warunków życia i umarło natychmiast po przyjściu na świat. Teraz dopiero lekarze mogli przystąpić do energiczniejszej kuracyi matki. Zastosowano zimne kąpiele natryskowe, które też nie pozostały bez skutku. Po siedmiu dniach zastosowywania tego środka biedna chora dała pierwszy znak życia; z piersi jej wydarło się ciężkie westchnienie, za niem poszło drugie, trzecie — ale jeszcze nie mogła wymówić ani jednego słowa, ani zrobić ruchu jakiegokolwiek! Na wszelkie pytania zadawane jej od tego czasu chora odpowiada tylko westchnieniem; zdaje się jednak, że rozumie pytania, ale nie może i słowa wymówić. Policya oczywiście od pierwszej zaraz chwili czyniła zabiegi dla stwierdzenia indentyczności śpiącej chorej, a setki osób odwiedzało chorą codziennie, ale nikt jej rozpoznał. Dopiero w ostatnich dniach zgłosiła się do szpitala pewna kobieta z Meaux i oświadczyła, że ma córkę, która opuściła dom rodzicielski przed siedmiu laty, i która już w czasie okupacyi Francyi przez Prusaków r. 1870 pod wrażeniem wypadków wojennych, zapadła raz była w rodzaj letargu. Kobieta ta za pierwszym razem nie poznała w osobie chorej swojej córki; dopiero następnego dnia oświadczyła na pewno, że chora jest Maryą Vernon, jej córką. Chora, usłyszawszy te słowa, silnie uścisnęła jej rękę, jak gdyby to powiedzenie stwierdzić chciała. Lekarze nie tracą nadziei, że wyprowadzą ją z tego letargicznego stanu wkrótce.

(*r*) **Produkcya papieru.** Z okoliczności projektu zniesienia podatku od papieru, francuski minister skarbu polecił ankietę w celu wykazania ilości produkcyi papieru w całym świecie. Raport z tej ankiety podaje, że w krajach ucywilizowanych całego świata istnieje obecnie 3985 fabryk papieru, które produkują 952 mil. kilogr. papieru robionego z najrozmaitszych materyałów. Prawie połowa tej rocznej produkcyi, a mianowicie 476 milionów kilogr. zostaje użytą do druku. Same dzienniki zużywają rocznie przeszło 300 milionów kilogr., co przedstawia dziennie 822.000 kil. Konsumcya papieru przez dziennikarstwo w ostatnich 10 latach zwiększyła się o trzecią część. Rządy na potrzeby biurowe zużywają rocznie przeszło 100 milion. kilogr., szkoły 90 milion., handel 120 milion., przemysł 90 milion., listy i korespondencye prywatne 52 milionów. Nakoniec jako ostatni interesujący szczegół, powiemy, że liczba mężczyzn, kobiet i dzieci, używanych w fabrykacyi papieru, wynosi 192 000.

## Z Izby sądowej.

(*Obraza honoru.*)

(*m*) Wczoraj wysłuchał trybunał zeznania wszystkich nowych świadków. Świadek p. Eddward Kański, właściciel Hołodek, zeznał, że jeszcze w początkach sprawy hnilickiej był u niego hr. Della Scala i mówił, że włościanie z Hniliczek małych zamierzają przejść na prawosławie, co mu jednak jest rzeczą obojętną. Na uwagę świadka, że ta sprawa jest dość ważną, odpowiedział hr. Della Scala, że go to nie obchodzi, bo ma dość własnych kłopotów. Świadek, jadąc już po znanych wypadkach w Hniliczkach do Nowego Sioła, spotkał starostę p. Kauckiego i hr. Della Scala, udających się do Hniliczek. Hrabia Della Scala oświadczył świadkowi, że jedzie do Hniliczek, aby zniewolić włościan do powiedzenia prawdy wobec starosty, czy on (Scala) nakłaniał ich do przejścia na prawosławie. Wysłuchano następnie zeznania starosty p. Kauckiego, tudzież żandarma Pruszyńkiego, którzy zgodnie zeznali, iż były jakieś niejasne pogłoski, że hr. Della Scala mówił z włościanami o przejściu na prawosławie, że przyrzekł im przywieść popa z Bukowiny i t. p., ale pogłoski te były nieuchwytne.

Przesłuchani włościanie z Hniliczek: Bryniak, Michał Senyk, Marko Malinowski i Wasyl Zazula, którzy w sprawie O. Hrabarowej występowali już jako świadkowie, dwaj ostatni byli nawet uwięzieni, zeznali pod przysięgą, że po odczytaniu protokołu spisanego przez komisyę konsystoryalną, protestowali włościanie przeciw ustępowi, jakoby hr. Della Scalla nakłaniał ich do przejścia na prawosławie, na co odpowiedział ks. Kaczała: „Niech tak zostanie, jak jest; ks. Harasymowicz ma już i tak dość za swoje." Malinowski zeznał nadto, że ks Kaczała przyrzekł wykreślić z protokołu ustęp przez włościan zakwestyonowany.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Uzdolnienie do liwerunków.** Ministerstwo wojny wydało pod dniem 2 marca b. r. nowy przepis, normujący postępowanie przy wydawaniu świadectw uzdolnienia dla konkurentów przy pertraktacyach rozpisanych na rozmaite dostawy dla c. k. wojska, z którego to przepisu ustępy ważniejsze Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości. 1. Firmy i przedsiębiorcy biorący udział jako oferenci w pertraktacyach publicznych, rozpisanych przez władze wojskowe dla zabezpieczenia dostaw najmu lub robót budowlanych, mają przedłożyć świadectwa uzdolnienia, jeżeli nie są znani komisyi ustanowionej dla pertraktacyi, lub urzędowi wojskowemu, który ją przeprowadza. 2. Świadectwa takie dla firm protokołowanych w rejestrach handlowych wystawia Izba handlowa i przemysłowa, w której okręgu firma istnieje. 3. Przedsiębiorcom nie mającym takiej firmy, wydaje świadectwa władza polityczna pierwszej instancyi. 4. Świadectwa uzdolnienia nie będą odtąd wręczane stronom, lecz drogą urzędową odsyłane bezpośrednio do owych władz wojskowych, które przeprowadzają odnośne pertraktacye. 5. Celem uzyskania świadectwa uzdolnienia winne są strony wnieść podania swoje w czasie należytym do Izby handlowej i przemysłowej, względnie do władzy politycznej. W podaniu wymienić należy imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce mieszkania, urząd wojskowy, przeprowadzający pertraktacye dzień pertrakta-

cyi, ilość i jakość przedmiotu objętego petraktacyą. 6. Na podania stron Izba handlowa i przemysłowa względnie władze polityczne wydają stronom rezolucye z tem zawiadomieniem, że świadectwo żądane przesłane będzie drogą urzędową właściwemu urzędowi wojskowemu, strony zaś odebraną rezolucyą dołączyć mają do oferty swojej. 7. Strony są obowiązane, celem uzyskania świadectw uzdolnienia poczynić kroki wcześnie, aby świadectwa w dniu przed terminem licytacyjnym były już w urzędzie wojskowym przeprowadzającym pertraktacyę. Skutki spóźnienia ponosi w każdym razie strona. 8. Do podania o udzielenie świadectwa dołączyć należy potrzebną markę stemplową. 9. Jeżeli konkurent udział brać chce w odbywającej się równocześnie gdzieindziej podobnej pertraktacyi, natenczas na jego żądanie świadectwo uzdolnienia w oryginale przesłane być może bezpośrednio do wskazanego przez stronę drugiego urzędu wojskowego. Świadectwa starsze nad dwa miesiące od daty wystawienia tracą moc dowodu i nie mogą być udzielone drugiemu urzędowi wojskowemu. Podając powyższe postanowienia do wiadomości interesentów wzywa ich Izba handlowa i przemysłowa, aby we własnym swoim interesie wnosili podania swoje o udzielenie świadectw uzdolnienia przynajmniej 14 dni przed terminem licytacyjnym.

⁂ **O Towarzystwie wzajemnych** ubezpieczeń w Krakowie znajdujemy następujący artykuł w najpoważniejszym dzienniku, poświęconym sprawom ubezpieczeń, *Oesterreichische Versicherungs-Zeitung* w Wiedniu: „Nie mając jeszcze sprawozdania rachunkowego tego Towarzystwa, możemy tylko na podstawie ogłoszonego bilansu zapisać osiągnięte rezultaty, które przynajmniej w zabezpieczeniach elementarnych pozazdroszczenia godny stanowią wyjątek. Towarzystwo krakowskie ze swoim zyskiem w zabezpieczeniu od ognia w sumie 537.696 złr. jest unikatem. Takie zdobycze w tak „osławionej" niegdyś Galicyi, mają podwójne znaczenie; dowodzą z jednej strony, jak sprawą dyrekcya kierować umie, z drugiej wracają krajowi dobrą sławę. Towarzystwo pracuje systematycznie nad polepszeniem swoich ryzyk, i w wielu miejscowościach dobrze zorganizowane straże ogniowe są wyłączną jego zasługą — a przez przyjście kredytem w pomoc rolnikom polepszyło także swoje ryzyko moralne. To nieustanne działanie Towarzystwa krakowskiego jest prawdziwie patryotyczne, a znajduje uznanie nawet poza granicami jego bliższej ojczyzny. Tak poważne ma stanowisko, że go nawet współzawodnictwo szanuje, w skutek czego wartość zabezpieczenia wzrasta od dnia do dnia. Polskie gospodarstwo (*die polnische Wirthschaft*) stało się w świecie assekuracyjnym honorową nazwą, a kierownicy instytucyi z ugruntowaną dumą spoglądać mogą na tę zmianę w opinii." Następuje szczegółowe zestawienie rezultatów, zysków, zwrotów, funduszów rezerwowych itd., które to rzeczy publiczności z ogłoszonych bilansów są znane.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 15 do 22 lipca) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia cokolwiek większy. — Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: Za 100 kilogramów pszenicy starej 9·50 zł. do 10·75 zł., pszenicy nowej 8·50 zł., do 9·25 zł., żyta 5·25 zł., do 6·— zł. jęczmienia browarnego 5·25 zł., do 6 15 zł., jęczmienia pastewnego 4·80 zł., do 6·10 zł., owsa 6·— zł., do 6·25 zł., hreczki 5·75 zł., do 6·30 zł., kukurudzy zeszłorocznej 6·75 zł., do 7·25 zł., kukurudzy nowej 6·— zł., do 7·10 zł., prosa 5·75 zł., do 6·25 zł., grochu do gotowania 7·— zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5·50 zł., do 6·25 zł., soczewicy 15·— zł., do 17·— zł., fasoli 7·— zł., do 11·— zł., bobiku 5·75 zł., do 6·25 zł., wyki 5·75 zł., do 6·50 zł., koniczyny 20·— zł., do 52·— zł., tymotki 26·— zł., do 27·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 23·— zł., anyżu płaskiego 23·— zł., do 27·— zł., kminku 21·— zł., do 22.50 zł., rzepaku zimowego 12 75 zł., do 13 25 zł., rzepaku letniego 11·25 zł., do 11 75 zł., rzepaku jesiennego 12·25 zł., do 12·75 zł., rzepiku letniego 11·25 zł., do 11·50 zł., lnianki 9·25 zł. do 9·75 zł., nasienia lnianego 10·— zł., do 10 50 zł., nasienia konopnego 11·— zł., do 11·50 zł., chmielu 170 zł. do 190 zł., nafty zwykłej 12·50 zł., do 13·50 zł., nafty salonowej 16·50 zł., do 17.50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 33 50 zł., do 34·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 19,534.500 kilogramów i 21.988 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju, ca. 3,916,500, mąki i wyrobów mącznych ca. 258.400 nasion, olejnych ca 44.000, wełny ca. 609.300, drzewa budulcowego i opałowego ca. 1,252.500, nafty ca. 121.000, jaj ca. 376.900, spodium ca. 209.000, spirytusu ca 83.200, soli circa 1,200.000, i węgli kamiennych ca. 812.500 kilogramów, na resztę złożyły się rozmaite inne towary, tudzież ca. 335 sztuk wołów, 15,213 sztuk owiec, 6.422 sztuk nierogacizny i 18 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,907.000 kilogramów i 3.554 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,657,000 kilogramów, tudzież 834 sztuk bydła rogatego, 2.655 sztuk nierogacizny i 65 sztuk rozmaitego innego bydła; a na ruch ku Wschodowi 1,250,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju: 610.000 kukurudzy, 470,000 mąki, wyrobów mącznych 270.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,707.000, węgli brunatnych 80.000, nafty i spirytusu 22.000, produktów zwierzęcych 76.000, cegieł i kamieni 85,000, wapna 27.000 kilogramów; na resztę złożyły się rozmaite inne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2.464.661 kilogramów i 188 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 60.910, mąki i wyrobów mącznych 14,700, drzewa budulcowego i opałowego 1,158.590, nafty i wosku ziemnego 21.400, spirytusu 1.080, jaj 5,400, soli 77.440, wapna 800, kamieni 160.100, towarów żelaznych 5.020, skór 1 870 i zapałków 9.120 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 40 sztuk wołów i 148 sztuk nierogacizny.

---

**Wiedeń**, 1 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 2.530 sztuk wołów, między temi 730 galicyjskich, 1.550 węgierskich i 250 niemieckich. Spęd ogólny był o 731 sztuk mniejszy niż w zeszłym tygodniu. Z samej Galicyi przypędzono 429 sztuk mniej. Przebieg targu był nadzwyczaj ożywiony. Ceny podniosły się o 2 zł. do 2 zł. 50 ct. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły z brahy płacono po 58 do 60 zł. 50 ct., towar najlepszy po 61·50 zł. Małą partyę przypędzonych po raz pierwszy tego roku wołów z paszy płacono po 52 do 56 zł., węgierskie po 57 do 60 zł., towar najlepszy 61·50 zł., woły z paszy po 52 do 56 zł., niemieckie po 56—62 zł., krowy po 52 do 57 zł., buhaje po 49 do 52 zł.; za 100 kilo m. w.

---

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem z Wiednia do Ischl.

---

P. minister handlu baron Pino, udał się onegdaj do Tryestu na otwarcie tamtejszej wystawy przemysłowej.

---

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zajmują się prawie wyłącznie podróżą wspólnego ministra skarbu p. Kallaya do Bośnii. P. minister uda się najpierw do Serajewa, gdzie zabawi kilka tygodni, poczem zwiedzi inne miejscowości kraju. Według *N. fr. Presse*, w ostatnich tygodniach między wspólnym rządem i rządami obu połów monarchii odbywały się częste narady celem ułożenia instrukcyi dla nowego naczelnika rządu bośniackiego i jego cywilnego *adlatusa*. W rezultacie uchwalono instrukcyę, według której wszystkie władze cywilne mają podlegać *adlatusowi*, któremu służyć będzie prawo wnoszenia bezpośrednich podań do wspólnego ministerstwa. Dalej uchwalono podział rządu krajowego na trzy departamenta: dla spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i oświaty, oraz upoważniono p. Kallaya do wydania rozporządzeń o reorganizacyi władz obwodowych i powiatowych.

Z p. Kallayem udał się do Bośnii także nowy adlatus cywilny baron Nikolicz, którego nominacya zrobiła w kołach serbskich dobre wrażenie. Wychodzące w Nowym Sadzie *Zastawa* mówi o zamianowaniu br. Nikolicza z wielkiem zadowoleniem i przewiduje, że jego działalność wyda najlepsze owoce dla ludności krajów okupowanych, a zwłaszcza dla mieszkańców narodowości serbskiej. Jasnem jest — pisze dalej *Zastawa* — że bośniacko-hercegowińscy Serbowie tak ze względu na wewnętrzne jak i zewnętrzne stosunki nie mogą łudzić się nadzieją uzyskania bytu samodzielnego; wystarczy im przeto zupełnie, gdy będą posiadali dobrą administracyę, gdy zostanie zapewnionem poszanowanie ich religii i języka oraz ścisły wymiar sprawiedliwości. *Zastawa* ma pełne zaufanie do nowego *adlatusa* i spodziewa się, że zajmie się gorliwie polepszeniem położenia Serbów."

---

W ostatnim numerze *Nordd. A. Ztg.* zajmuje się sprawą galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego i tak pisze: „Wiadomość, że rząd zamierza wnieść w tym przedmiocie odpowiednie przedłożenie do sejmu galicyjskiego, zaalarmowała organa niemiecko-liberalnego stronnictwa, które poczęły rozsiewać pogłoskę, że idzie tutaj o darowiznę na rzecz Galicyi 75—80 milionów złr. Wielkie dzienniki stołeczne i małe prowincyalne stojące pod rozkazami przewódców partyi liberalnej wysilały się na wyszydzenie wspaniałomyślności rządu i rozczulały się nad godnem zazdrości położeniem Galicyi. Udawano, jakby o tem wcale nie wiedziano, że uregulowanie stosunków prawnych galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego było już dawniej przedmiotem obszernych dyskusyj w łonie poprzednich gabinetów i że rząd obecny zamierza przedłożyć sejmowi galicyjskiemu jedynie wnioski opierające się na uchwałach powziętych przez rządy poprzednie. Przytaczano patenta i rozporządzenia, o których wiedziano bardzo dobrze, że nie dadzą się zastosować do sprawy indemnizacyjnej, ignorowano to wszystko, co mogłoby przemawiać na korzyść Galicyi, której ze względów politycznych przyznano w kwestyi indemnizacyi odrębne stanowisko, uczyniono to wszystko w tym tylko celu, aby przez przytoczenie fałszywych okoliczności, mających świadczyć rzekomo o niezwykłem faworyzowaniu tego kraju koronnego, wywołać w innych prowincyach goryez i niezadowolenie i rzucić plamę na Galicyę, że za usługi oddane rządowi otrzymuje podarunki."

*Nordd. Allg. Ztg.* przedstawia dalej przebieg całej sprawy w świetle właściwem i tak kończy:

„Z tego, cośmy tutaj powiedzieli, widzimy, że przedłożenie rządowe, które jest obecnie przedmiotem żarliwych sporów i z powodu którego prasa opozycyjna wytacza cały arsenał rekryminacyj przeciw obecnemu rządowi — opiera się na zasadach uznanych przez wiernokonstytucyjne ministerstwo za jedynie słuszne i sprawiedliwe, zasługą zaś jest obecnego rządu, że podniósł tę sprawę ponownie, pragnąc uporządkować stosunek prawny, którego uregulowania domaga się gorąco Sejm galicyjski i cały kraj."

---

Stronnictwo liberalne w Prusiech mobilizuje wszystkie swoje siły do walki wyborczej. W tych także dniach odbyło się w Neumünster w Holsztynie liczne zebranie mężów zaufania tego stronnictwa, na którem p. Hänel przemawiał za koniecznością koalicyi wszystkich liberalnych żywiołów przeciw klerykalno-konserwatywnemu stronnictwu. W duchu powyższego oświadczenia zebranie powzięło następującą uchwałę: „Najpierwszem i najważniejszem zadaniem stronnictw liberalnych jest pozyskanie okręgów, w których dotychczas konserwatywni mają przewagę."

---

Ks. Bismarck odpowiadając własnoręcznie na adres westfalskiego stowarzyszenia rzemieślników, chwali stowarzyszenie, że stara się o zaspokojenie potrzeb rzemieślników połączonemi siłami i zwraca uwagę, że reskrypt cesarski z 17 listopada kładzie już nacisk na potrzebę połączenia sił rzemieślniczych w korporacye oparte na zbiorowej sile, w duchu religijności chrześciańskiej stowarzyszonej. W końcu ks. kanclerz mówi: „Co do mnie, będę się ściśle trzymał polityki wskazanej tym reskryptem, i choć może za życia mego nie doczekam się urzeczywistnienia jej w zupełności, bo duch stronnictw wchodzących w skład ciał prawodawczych jest temu przeszkodą, wytrwam w niej do końca. Całe swe życie poświęcę spełnieniu życzeń wyrażonych przez cesarza i użyję wszelkich środków możliwych, poruczając resztę opiece boskiej." W adresie była jeszcze wzmianka o walce kościelnej i o potrzebie, aby centrum postępowało wspólnie z konserwatystami. Punktu tego ks. kanclerz w odpowiedzi swojej wcale nie dotknął.

---

Nie ma do tej chwili żadnych wskazówek, jak się zakończy obecne przesilenie ministeryalne francuskie, ponieważ na większość, która obaliła gabinet, złożyły się trzy grupy wprost przeciwnych dążeń, a mianowicie tacy deputowani, którzy są przeciwni wszelkiej akcyi na zewnątrz, stronnicy Gambetty, którzy zarzucali Freycinetowi, że akcyę zanadto chciał ograniczyć, i pragnęliby rozwinąć ją na daleko szerszą skalę, a wreszcie skrajna lewica, gotowa zawsze przyłożyć rękę do obalenia wszelkiego gabinetu a z łona swego niemogąca wytworzyć ministerstwa, któreby choć na chwilę znalazło poparcie w Izbie. Złączywszy się przypadkowo w sobotniej uchwale, trzy te odcienia są teraz tak dalekie od siebie, jak były przedtem, o stworzeniu gabinetu koalicyjnego myśleć zatem nie można, gabinet Saya jest nieprawdopodobny, ponieważ minister ten solidaryzował się zupełnie z polityką Freycineta w sprawie egipskiej, prezes Izby Brisson nie ma chęci objęcia steru rządu, Gambetta nie wyciąga ręki po władzę, czując, że musiałaby wymknąć mu się po dniach kilku, a prezydent republiki jest przeciwny ostatniemu środkowi zaradczemu — rozwiązaniu Izby, na które nietrudno byłoby otrzymać wymagane przez konstytucyę przyzwolenie senatu. Propozycya powołania Brissona wyszła od gambettystów i ma na celu otworzenie dla Gambetty miejsca prezesa Izby.

Dzienniki republikańskie francuskie z wyjątkiem gambettystowskich tłómaczą wotum Izby w duchu wstrzymania się od wszelkiej czynnej akcyi. Organa Gambetty i pisma katolickie mówią, że uchwała dotknęła tylko Freycineta, dzienniki zaś umiarkowane dowodzą, że pobitymi właściwie zostali Ferry i Say, i że Freycinet niechętnie tylko uległ ich naciskowi, sam bowiem zamierzał cofnąć kredyt egipski. Odzywają się w dziennikach paryskich głosy to za rekonstrukcyą gabinetu Freycineta, to za rozwiązaniem Izby, a *Siècle* ironicznie proponuje gabinet Clemenceau-Marcère, ponieważ dwaj ci mowcy głównie się przyczynili do porażki gabinetu, powinni zatem według ścisłych zasad parlamentarnych objąć ster rządu. Ostatecznie faktem jest, że nikt jeszcze nie wie i nie przewiduje nawet, co ma nastąpić.

---

W części nakładu wczorajszego numeru podaliśmy w telegramach następujące wiadomości, odnoszące się do sprawy egipskiej:

Parowiec angielski Orient z pierwszym batalionem gwardyi szkockiej z księciem Connaght, jenerałem Willis i sztabem pierwsz j dywizyi odpłynął onegdaj do Egiptu.

*Times* obawiają się, że wojska tureckie połączą się z wojskami Arabi baszy. Współdziałanie z Turcyą zdaniem tego dziennika byłoby jedynie w takim razie możliwem, gdyby Turcya dostarczyła tylko małego kontyngensu i oddała go pod rozkazy angielskiego dowódcy wyprawy sir Garneta Wolseleya.

W skutek uchwały paryskiej Izby deputowanych wszelki ruch w armii i flocie francuskiej został zawieszony. Admirał Conrad otrzymał polecenie w razie wypadków wojennych w Egipcie zachować najściślejszą neutralność.

Dziennik madrycki *Imparcial* donosi, że Niemcy zaprosiły Hiszpanię do udziału w obronie kanału suezkiego. Rząd hiszpański, jak zapewnia ten organ, przyjmie uczynioną propozycyę.

Według telegramu z Kairu zgromadzenie złożone z 360 ulemów, kadych, przedstawicieli kościołów chrześciańskich, urzędników i notablów ogłosiło jednogłośnie Arabiego-baszę obrońcą kraju aż do zawarcia pokoju lub wytępienia nieprzyjaciół i uchwaliło, że Kedyw wyjętym jest z pod praw islamu i firmanów sułtańskich.

Telegram z Aleksandryi doniósł, że Arabi-basza zgromadził wielkie siły w bliskości kanału suezkiego i spodziewane są tam wkrótce operacye wojskowe.

---

Konferencya w Konstantynopolu bezczynna z powodu braku instrukcyi reprezentanta Rossyi, skazana jest została na dłuższą jeszcze bezczynność, ponieważ reprezentant Francyi margr. de Noailles nie ma obecnie rządu, do którego mógłby się odwołać o instrukcye i zmuszony byłby albo usunąć się od obrad, albo zgadzać się w milczeniu na uchwały większości. Sytuacya ta jest o tyle na rękę dla polityki angielskiej, że pozwala jej działać według swej myśli i powołać się następnie na dokonane fakta.

Telegram z Konstantynopola otrzymany w Berlinie zapewnia, że najdalej za tydzień odpłynie pierwsza część wojska tureckiego złożona z 10,000 ludzi, na 35 okrętach prosto do Aleksandryi i że naczelne dowództwo obejmie stanowczo Muktar-basza. Wiadomość ta nie ma wielkich cech autentyczności, a jeszcze mniej ich posiadają doniesienia *Berl. Tagblattu*, jakoby Anglicy znaleźli dowody, że misya Derwisza-baszy miała na celu jedynie utwierdzenie Arabiego w oporze przeciw kedywowi i przeciw Anglikom. W doniesieniu tem jest mowa o bilecie Derwisza przesłanym Arabiemu i to właśnie całe doniesienie podaje najbardziej w wątpliwość, ponieważ Derwisz jako nie piśmienny, tajnych swych agitacyi, jeżeli je prowadził, nie załatwiał z pewnością przez korespondencyę.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Berlin**, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Na poufne zapytanie oświadczył rząd holenderski, że gotów jest w razie zawezwania wziąć udział w środkach mających na celu obronę kanału suezkiego.

**Berlin**, 1 sierpnia. (*Tel. pr.*) Do *Nat. Ztg.* donoszą z Paryża, że ambasador w Berlinie Courcel prawdopodobnie zostanie ministrem spraw zagranicznych.

**Paryż**, 1 sierpnia. Na wniosek jednego z deputowanych radykalnych Izba odroczyła się do czwartku, czekając na utworzenie nowego gabinetu.

**Aleksandrya**, 1 sierpnia. Kedyw upoważnił wojska angielskie do obsadzenia każdej linii kanału, której zajęcie uznanem będzie za potrzebne dla odpędzenia buntowników.

Arabi-basza polecił Beduinom nad brzegiem kanału suezkiego słuchać Lessepsa. Wszystkie osoby opatrzone certyfikatem Lessepsa mogą się udawać aż do Kairu.

**Petersburg**, 31 lipca. (*Tel. pr. drogą pośrednią*). Utrzymują tutaj, że Rossya zamierza wystąpić z koferencyi, ponieważ Anglia podczas jej obrad przystępuje do okupacyi Egiptu.

**Londyn**, 1 sierpnia. Angielscy marynarze, wysłani z depeszami z Rosetty do Ramleh, zostali przez eskortę egipską zaprowadzeni wewnątrz linii placówek Arabiego i przez tegoż zatrzymani jako jeńcy.

**Londyn**, 1 sierpnia. Izba niższa większością 140 głosów przeciw 23 przyjęła wniosek opędzenia kosztów wyprawy wojsk indyjskich do Egiptu z dochodów Indyj. Podwyższenie podatku dochodowego w skutek kredytu wojennego uchwalonem zostało bez głosowania.

Izba wyższa przyjęła dwie poprawki Salisburego do bilu o zaległościach dzierżawnych w Irlandyi, pomimo odrzucenia ich przez rząd.

**Londyn** 1 sierpnia. Sprawiający interesa rossyjskie otrzymał instrukcye co do dalszego zachowania się na konferencyi. Jakkolwiek treść tych instrukcyj jest niewiadoma, w kołach politycznych przewidują jednakże, że Rossya wystąpi z konferencyi, która tym sposobem będzie zerwaną.

**Aleksandrya**, 1 sierpnia. (*Telegram biura Reutera*). Bombardowanie Abukiru zostało chwilowo zaniechane.

Piechota marynarska angielska i francuska wylądowała w Izmailji.

Dowódca niemieckiego statku kanonjerskiego *Moewe*, stojącego w Port-Said, otrzymał rozkaz w żadnym razie nie wysadzać majtków na ląd dla opieki bawiących tam Niemców, lecz w razie niebezpieczeństwa przyjąć ich na pokład.

Dokoła Ramleh panuje spokój.

Niemiecki konsul generalny wyjeżdża jutro za urlopem, pozostają tylko generalni konsulowie angielski, francuski i włoski.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 31go lipca 1882 godzina 1, m. 47 Losy kredytowe 177 25, Węg. akcye kredyt. 322 25, Akcye anglo-austr. 122 25, Akcye banku Union 122·90. Akcye kolei Karola Ludwika 320 25, Akcye kolei północnej 269 75, Akcye kolei południowej 138 —, Akcye kolei Alföld. 175·25. Akcye kolei Elżbiety 213·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·25. Akcye kolei węg północno-wschodniej 165·— Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 110 60, Losy tureckie 24·50, Węgierska renta 119 85, Akcye banku związkowego 112·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kol państwowej —·—, Rubel papierowy 1.20·37. Węgierskie losy 121·25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

**Wiedeń**, 31go lipca 1882, godź 5 m. — Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjski listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·— Usposobienie —.

**Wiedeń**, 1 sierpnia 1882. godz. 10 min. 40. Akcye kredytowe 319·30, Anglo-Austryackie 122·25, Unionbank 123·—, Kolej Karola Ludwika 320·75, Południowa 139·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·56, Rubel papier. 1·20. Usposobienie mdłe.

**Telegramy zbożowe** z d. 31 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 11.50 do 12·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·58 do 9 50 zł. rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 14 25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 218.— m., żyto —·— m., spirytus 50·30 m., olej rzepakowy 59 80 m., — Szczecin: Pszenica — — rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 62·— fr olej rzepakowy 75·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —,—, spirytus —.—. kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 1 sierpnia 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 739.1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.2 C. Psychrometr wilgotny 15.8°C. Prężność pary 13.1 mm. Wilgoć 96%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1 Ozon 8.

Temperatura powietrza 13 0 ° R.

Barometer idzie w górę.

Stan barometru na poziom morza 763.9 a

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 sierpnia 1882 r.

**Hotel Langa,**

Pp G. Langguth z Wiednia. A. Alker z Neustadt.

**Hotel George'a**

Pp. M. hr Borkowski z Mielnicy, L. ks Radziwił z Zagrobeli. J hr. Koziebrodzki ze Skały. K hr Borkowski z Komarnie J hr. Karwicki z Wołynia. T. Jabłonowski z Francesbadu. J. Jabłonowski z Zagwoździa Z Stojowski z Kopaczyniec B Komarnicki z Pobereży. M Komarnicki z Horpina Dr. L Kadyi z Bochni. G Pierre z Tryestu.

**Hotel Angielski.**

Pp E Br. Hagen z Welkich ócz. D. Warmser z Mannheim M. Krotochwil z Łoziny. J. Kamieński z Podola S Kamieński z Wołynia

**Hotel Europejski.**

Pp. Hr. de La Scala z Huiliczek A Skracha z Przeworska L. Kuczyński z Pirohowy.

**Hotel Warszawski.**

Pp J Dworzak z Wiednia. R. Limanowski z Bełszowiec.

### Pociągi kolejowe.

**Odchodzą ze Lwowa.**

(Według południka peszteńskiego).

**Do Krakowa:** o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 25 wieczór.

**Do Czerniowiec:** o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

**Do Podwołoczysk:** (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany)

**Przychodzą do Lwowa.**

(Według południka peszteńskiego)

**Z Krakowa:** o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

**Z Czerniowiec:** o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)



### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 lipca 1882.

| | płacą złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 319 | 50 | 323 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 172 | 50 | 175 | 50 |
| Banku hip. galic po 200 zł. w. a. | 304 | 50 | 309 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 247 | — | 252 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 99 | 85 | 100 | 85 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 91 | 70 | 93 | 30 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 99 | 85 | 100 | 85 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l. | 87 | 35 | 88 | 50 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 80 | 102 | 80 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 98 | 75 | 99 | 75 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 100 | 75 | 101 | 75 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a. | 101 | 50 | 103 | — |
| „ „ „ „ „ 5 pr. w. a. | 95 | — | 96 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 99 | 25 | 100 | 25 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 100 | — | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 | — | 102 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 19 | 25 | 21 | — |
| „ „ Stanisławowa | 23 | 50 | 25 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 57 | 5 | 67 |
| Dukat cesarski | 5 | 58 | 5 | 68 |
| Napoleondor | 9 | 51 | 9 | 61 |
| Półimperyał | 9 | 82 | 9 | 92 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 52 | 1 | 62 |
| „ „ papierowy | 1 | 19 – | 1 | 21— |
| 100 marek niemieckich | 58 | 50 | 59 | 40 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Ku[illegible] | | | | |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 lipca 1882.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 77.10 | 77.25 |
| luty-sierpień | 77.10 | 77.25 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 77.75 | 77.90 |
| kwiecień-październik | 77.75 | 77.90 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | 119.75 | 120.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr | 132. – | 132.50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 135.75 | 136.25 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 172.25 | 172.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 171.— | 172.– |
| Renty Com po 42 lir austr. | 34.— | 35 — |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc | 147.— | 147.50 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 93.20 | 93 35 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr. | 95 20 | 95 35 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 108.50 | —.— |
| Bukowiny | 99.50 | 100.— |
| Galicyi | 99.50 | 100.— |
| Niższej Austryi | 105 50 | 107.— |
| Siedmiogrodu | 98.75 | 99.25 |
| Węgier | 98 70 | 99.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 123.25 | 123 50 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 322.40 | 322.80 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 870.— | 880 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d.bau. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 827. — | 829 - |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 593.— | 594 — |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 213.50 | 213 75 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 złr. m. k. | 2715 | 2720.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k | 323.50 | 324. - |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr. | 173.50 | 174. - |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 342 25 | 342 50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 140 50 | 141 - |
| I. kol. węg gal. a 200 zł. w srebrze | 160 75 | 161 25 |
| **4. Listy zastawne** losowane | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 100.75 | 101.25 |
| „ „ „ „ premiowe po 3% | 100.50 | 101.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 101.— | 102.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 106.— | 106.50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 92. — | 93. |
| „ „ „ „ po 5 proct. | 100. — | 100.50 |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 100. — | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102 10 | 102.40 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. | 102.50 | 103.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 100 90 | 101.10 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | 98.75 | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems po 5½ proc. | 101.60 | 102.25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 95 80 | 96.10 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. zł.) a 300 zł 5 proc. w srebrze | 94.60 | 95.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 106.— | —.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.75 | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. | 101.10 | 101.40 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 94.[illegible]0 | 94.50 |
| z r. 1867 | 100.40 | 100.70 |
| z r. 1868 | 98.30 | —.— |
| z r. 1872 | 96.50 | 97.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr | 94.30 | 94.60 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 177.25 | 177.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 42.— | 42.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k | 109.— | 110.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 19.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa | 20 — | — — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.50 | 24 — |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a | 38.50 | 39.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 38.50 | 39.— |
| Fundacya szpitala Arcyks Rudolfa | 20.60 | .— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 52.— | 53.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 46.50 | 47.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a | 24.25 | 25.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 127.— | 127.50 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | 63.25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 28.50 | 29.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 39.— | 39.75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 120 20 | 120 45 |
| Paryż za 100 fr. | 47 80.— | 47.85.— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.67.— | 5.69 |
| „ pełnej wagi | 5.54.— | 5.66 |
| Korona | —.—.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.56.50 | 9 57 50 |
| Rossyjski imperyał | 9.84 — | 9.86 — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.— |
| Srebro | —.—.— | —.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 31 lipca 1882

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 77 | 05 |
| „ „ „ w srebrze | 77 | 75 |
| Renta w złocie | 95 | 40 |
| Losy pożyczki z r. 1860 | — | — |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 826 | — |
| „ „ kredytowego | 317 | 75 |
| Londyn | 120 | 15 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 56 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 67 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 80 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Konkursa.

L. 7857/pr. (5159 3—3)

W celu obsadzenia posady asystenta rachunkowego w randze XI klasy przy c. k. Namiestnictwie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swoje podania, zaopatrzone w należyte dowody, w drodze właściwej, w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów 25 lipca 1882.

L. 905 (5212 1 3)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie: na posadę kierownika szkoły 2 klasowej w Rożnowie z płacą 400 zł. i dodatkiem 50 zł. za kierownictwo, na posady nauczycieli z płacą 300 zł. przy szkołach etatowych w Borszczowie, Russowie, Olewowie, Zywaczowie, tudzież z płacą 250zł. przy szkołach filialnych w Głuszkowie, Kunisowcach, Orelcu, Repużyńcach, Widonowie. Kandydaci winni podania zaopatrzone w wykaz służbowy, dowody uzdolnienia i trzechletniej praktyki wnieść za pośrednictwem władz przełożonych w terminie 6 tygodni licząc od dnia 1 sierpnia b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie.

Do tymczasowego obsadzenia będą posady tymczasowych młodszych nauczycieli z płacą 240 zł. i jokoikiem przy szkołach etatowych Czortowcu, Serafincach, Stecowe i Wołczkowcach, z płacą 200 zł. przy szkołach w Karłowie, Podwysokiej i Zawalu i z płacą 270 zł. przy szkole 2 klasowej w Zabłotowie. Jedna praktykantka może otrzymać adjutum 100 zł. w którejkolwiek szkole.

Z Rady szkolnej okręgowej

Sniatyn dnia 27 lipca 1882.

# Licytacye.

L. 3579. (5169 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3 realności t. j. w Kętach położonych, wykazami hipotecznemi l 650 i 1179 objętych, Zyglów własnych, i realności w Nowejwsi pod nr. k 87 położonej, Anny Zyglowej własnej, na pokrycie pretensyi Jana Gabrysia w sumie 200 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 28 sierpnia i 16 października 1882 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 2310 zł., wadyum 231 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goyskiego w Kętach, a termin lżejszych warunków na dzień 16 października 1882 o godz 3 po południu.

Kęty, dnia 20 czerwca 1882.

---

L. 2320. (5202 1—3)

C. k. sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie dnia 31 sierpnia, 28 września i 26 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż części realności l. 58, realności l. 116 stanowiącą w Frysztaku położonej, wedle libr. dom. tom. II pag. 246 n 8 haer. Feliksa Ortyńskiego własnej, na rzecz Simchy Teppera pto 50 zł.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł, warunki w registraturze.

Frysztak, dnia 25 czerwca 1882.

---

L. 2756. (5148 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Zaprzałki w kwocie 86 zł 82 ct. z pn. rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż a) połowy realności gruntowej pod l. wykazu hipotecznego 170 w Rzepienniku biskupim położonej, tudzież b) realności gruntowej pod l. wykazu hipotecznego 203 w Rzepienniku biskupim położonej, dłużnika Adama Zaprzałki własnych, która się odbędzie w trzech terminach, a to 30 sierpnia, 25 września i 23 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, które to realności zostaną przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołania $^1/_2$ realności pod licz. wykazu hipotecznego 170 w Rzepienniku biskupim położonej, stanowić będzie cena szacunkowa w ilości 150 zł., zaś cenę wywołania realności pod l. wyk. hip. 203 w Rzepienniku biskupim położonej, stanowić będzie cena szacunkowa w il ści 504 zł. a w.

Wadyum wynosi dotycznie $^1/_2$ realności l. wyk. hip. 170 objętej kwotę 15 zł., zaś dotycznie realności l. wyk. hip. 203 kwotę 50 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisania i oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kurator w osobie adw. dra Sleczkowskiego w Gorlicach

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 2 czerwca 1882.

---

L. 4695. (5150 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Magdaleny Zaprzałkowej w kwocie 126 zł. 25 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności grunt. pod n k. 116 i 228 w Rzepienniku biskupim położonej, wykazem hip. l. 116 objętej, dłużnika Jakóba Zaprzałki własnej, a to w dniu 31 sierpnia, 27 września i 25 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi cena w kwocie 768 zł. Wadyum wynosi 76 zł. 8 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 czerwca 1882.

---

L. 8065. (5151 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 29 sierpnia, 26 września i 24 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż 6 prętów gruntu w roli „Kraszczówce" w Reg'etowie niżnym pod nr. k. 69 położonych, ciała hipotecznego niestanowiących. a będących własnością Anny Korin a to na satysfakcyę rat alimentacyjnych po 10 ct. w. a. dziennie Krystynie 2go Trynkatowej od dnia 16 listopada 1877 należnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł., wadyum 35 zł. Warunki licytacyjne i akty zastawnego opisania i egzekucyjnego oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem się także wszystkich niewiadomych wierzycieli, dla których kuratorem adw. Sleczkowskiego zamianowano, uwiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 29 czerwca 1882

---

L. 1565. (5177 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Klemensa Zagórskiego przeciw masie Karola Schwenka a względnie jego spadkobiercom o zapłacenie 220 zł. a. w., na skutek wezwania c. k sądu krajowego krakowskiego z dnia 10 lutego 1882 odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjna licytacya $^5/_6$ części realności pod n. 2 w Lednicy niemieckiej położonej, a to w trzech terminach, to jest dnia 7 września, 5 października i dnia 9 listopada 1882, każdym razem o godz nie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2323 zł. $45^5/_6$ ct. Wadyum 233 zł. a. w. Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 24 czerwca 1882.

---

L. 2389. (5204 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 80 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Franciszka i Rozalii Prokulewicz, ciała hipotecznego niestanowiącej, z domu i ogrodu 160 kwadr. sążni składającej się, na 280 zł. ocenionej realności pod l. 78 w Zabużu na dniu 18 września, 16 października i 27 listopada 1882. Poręczne 28 zł. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej; w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej. Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i oceniania realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 4 marca 1882.

---

Z. 7687. (5211 1—3)

**Verpachtung des Religionsfonds-Meierhofes „Dubowa"**

in der Bukowina.

Der dem buk gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereiche von Tereblesti bei Sereth gelegene Meierhof „Dubowa" VII Kuczurmarer Pachtsektion, bestehend aus einer Grundarea von circa 1500 Joch, darunter 1415 Joch Aecker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie mit einer Brandweinbrennerei ohne Einrichtung, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer vom 1 November 1882 angefangen d. i. auf die Zeit vom 1 November 1882 bis Ende Oktober 1894 unter den, in dem hieramts zur Zahl 7687 ex 1882 erliegenden Offertverhandlungs-Protokolle ddto 5 Juni 1882 enthaltenen Bedingungen im öffentlichen Offertwege verpachtet.

Dieser Meierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereth und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr Stempelmarke versehen und im Uibrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 21 August 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Pachtangeld, welches der Offerte beizuschließen ist, beträgt 3000 fl. im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 26 Juli 1882.

---

L. 4142 (5207 1—3)

Celem wydobycia kwot 3000 zł, 600 zł. i 400 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 30 sierpnia, na dniu 28 września i na dniu 30 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l 189 w Oleśny tutejszego powiatu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Karola Skórskiego własnej już zastawniczo opisanej i oszacowanej.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim terminie za a nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania 14.450 zł.

Wadyum 10 prc ceny szacunkowej

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 8 lipca 1882.

---

L. 3427. (5206 1—3)

Celem wydobycia resztującej kwoty 2000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 30 sierpnia, na dniu 27 września i na dniu 30 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 238 w Gruszce powiatu tutejszego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Abrahama Schächtera własnej już zastawniczo opisanej i oszacowanej Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 9320 zł.

Wadyum wynosi 932 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 26 czerwca 1882.

---

L. 3827. (5201 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 89 zł 19 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 209 w Dołżańce dłużnika Iwana Wasylków własnej dnia 21 sierpnia, 27 września i 31 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 150 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 22 maja 1882

---

L. 2874. (5205 1—3)

C. k. sąd w Tłumaczu podaje do wiadomości, że w sprawie Karola Jakobschego przeciw Feliksowi Skórskiemu pto. 350 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 71 w Oleszy dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a to w sądzie w Tłumaczu w dniach 30 sierpnia, 28 września i 30 października 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny, na trzecim i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywoławcza 495 zł w. a.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w sądzie do przejrzenia.

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1882.

---

Zl 9449 (5214 1—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Drohobycz wird bekannt gegeben, daß über Ansuchen des Samborer k. k. Kreisgerichtes vom 25 April 1882, Zl. 2975 die exekutive Feilbiethung der der Lea Feldhoff eigenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden sub CN 498 in Borysław gelegenen Realität zur Befriedigung der Wechselsumme von 1000 fl. ö. W. sNG. zu Gunsten der Liebe Menkes am 21 August und 26 September 1882 jedesmal um 10 Uhr Vm. im B. Nr. 5 in dem Gerichtsgebäude und zwar nur über oder um den Schätzungswerth stattfinden werde.

Der Schätzungswerth beträgt 1500 fl. ö. W.

Das Vadium 10 prc. davon.

Das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und der Schätzung der zu veräußernden Realität, sowie die Feilbiethungsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

Drohobycz, am 9 Mai 1882.

---

L. 534. (5175 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Myszora w kwocie 1600 zł. a. w. z pn odbędzie się w sądzie w dniu 28 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano, jako na czwartym terminie publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nr. k. 12 w Taściszowej, dłużnika Franciszka Jarosza własnej, zastawniczo opisanej i oszacowanej.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 10320 zł. Realność ta przy powyższym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 1032 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Wojnicz dnia 14 maja 1882.

---

L. 3476. (5189 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 4 rat po 6 zł 81 ct i resztę kapitału w kwocie 75 zł. 37 ct. a. w. z pn. od Hrynka Pasternaka się należącej, odbędzie się licytacya realności pod l k. 20 st. 37 now. w Czułowicach, wykazem hipotecznym l. 51 księgi gruntowej gminy Czułowice objętej na trzech terminach, a to dnia 25 sierpnia, 20 września i 3 października 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 26 października 1882 tamże. Cena wywołania 300 zł. a. w., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Włodzimierza Luszpińskiego c k. notaryusza ze substytucyą p Jana Wierbickiego w Komarnie.

Z c. k. sądu powiatowego

Komarno dnia 31 maja 1882.

---

L. 3144. (5102 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem, iż celem ściągnięcia drogą egzekucyi sumy:

a) 600 zł. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 26 maja 1881 i kwoty 6 zł. w. a. jako 1 prc. prowizyi.

b) 600 zł. w. a. z procentem 6 prc. od dnia 26 listopada 1881 i kwoty 6 zł, jako 1 prc. prowizyi z potrąceniem a conto powyższych zaległości kwoty 84 zł. 40 ct. w. a.

c) koszta egzekucyi w kwocie 22 zł. 66 ct. w. a. przyznanych na rzecz c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w trzech terminach a mianowicie: w dniu 5 września 1882, w dniu 3 października 1882 i w dniu 8 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya dóbr Bzianka wedle wyk. hip. 232 karta B. u. 5 haer. Edwarda Freunda własnych pod następującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach, jedynie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże ceny.

2 Cenę wywołania stanowi 30 062 zł. przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład wadyum 10/100 ceny wywołania to jest sumę 3006 zł. 20 ct. w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w w gotowiźnie było złożone, w cenie kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8 listopada 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszem archiwum.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych osobiście, tych zaś którzyby po dniu 6 marca 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tych dobrach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza albo wcale nie, albo w czasie doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora w osobie adw. Dr. p. Rybickiego z substytucyą adw. Dr. p. Alsa i przez edykta.

Rzeszów, 6 lipca 1882.

---

L. 3826. (5210 2—3)

**Sprostowanie**. Pomyłkę w edykcie z dnia 22 maja 1882, l. 3826 umieszczonym w numerach 169, 170 i 171 „Gazety Lwowskiej" prostuje się niniejszem w ten sposób, że nie realność Wasyla Bilskiego w Dołżance lecz realność dłużnika Józefa Bilskiego pod l. 86 w Iwaczowie dolnym w czasie i warunkach w edykcie owym wyrażonych, publicznie sprzedaną zostanie

Tarnopol, dnia 28 lipca 1882

---

L 2937. (5196 2—3)

W dniach 14 sierpnia, 11 września i 13 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 67 subrep 148 w Hołyniu położonej dłużnika Iwana Manczyja własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 zł. 51 ct. w. a. z p. n. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 400 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k sąd powiatowy.

Różnistów, dnia 21 lipca 1882.

---

L 665. (5168 2—3)

C. k. sąd powiatowy zaprasza do licytacyi gospodarstwa włościańskiego nr. 6 w Lipnicy górnej na dzień 21 sierpnia, 21 września i 20 października 1882 godzinę 10 rano do gmachu sądowego dla ściągnięcia wierzytelności Justyny Nowakowej w kwocie 194 zł. Cena wywołania 949 zł Wadyum 10 procent; reszta warunków w registraturze do przejrzenia

Jasło dnia 28 lutego 1882.

# Licytacye.

L. 3979. (5098 3—3)

Na dniu 1 września, 22 września i 20 października 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Mikuliczynie (Połonica popowniczowska) pod nr. 11/37 położonej, do Iwana Gołębiowskiego należącej, celem zaspokojenia pretensyi Psachego Petrankera w kwotach 44 zł. 99 ct., 37 zł. 23 ct z pn. przyczem realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent. Bliższe warunki są w tusąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

W Delatynie, dnia 28 czerwca 1882.

L. 365. (5154 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratoryi skarbowej we Lwowie imieniem kościoła w Wieliczce w sumie 13 zł. 44 ct., 53 zł, 51 zł. w. a. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu publiczna egzekucyjna licytacya realności włościańskiej pod Nr. 6 w Byszycach położonej, Józefa i Katarzyny Janiów własnej a to w trzech terminach dnia 24 sierpnia, d. 21 września i d. 19 października 1882 każdym razem o godzinie 10tej z rana.

Cena wywołania jest cena szacunkowa 2175 zł. w. a., ponad którą wyżej licytowanem będzie.

Wadyum w gotówce lub książeczkach kasy oszczędności 217 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania, przed i w czasie licytacyi w sądzie przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 21 czerwca 1882.

L. 3810. (5152 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że w dniach 21 sierpnia i 21 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 760 w Żołyni wsi położonej Eliasza Leistyny a względnie masy spadkowej po tymże własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 5000 zł. a. w. zpn

Cenę wywołania stanowi suma 12.000 zł.

Wadyum wynosi 1200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Łańcut, dnia 5 czerwca 1882.

L, 5641. (5156 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż w dniach 4 sierpnia, 1 i 22 września 1882 każdym razem o 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 123 w Turynce Fedika Kisa vel Kosa własnego na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t j. 18 rat zaległych po 21 zł. i reszty kapitału 170 zł. 58 ct. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1085 zł., wadyum 110 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w ts. registraturze.

Żółkiew, 10 marca 1882.

L. 400 (5155 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 24go sierpnia 1882 o 10 godzinie przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. cons. 91 w Żeżawie położonej, wedle wykazu 64 księgi głównej gminy Żeżawy dłużnika Wasyla Didycz vel Myroniuk alias Samczuka własnej pod warunkami co do trzeciego terminu w tut. sądowym edykcie z 24go lipca 1881 l. 4261 ustanowionemi i w numerach 214, 215 i 217 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1881 ogłoszonemi.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 20go czerwca 1882.

L. 3735. (5147 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 zł. w. a. zpn rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod Nk. 29 w Przegoninie położonej, dłużnika Jwana Kostyka własnej, która się odbędzie w dniach 30 sierpnia, 25 września i 23 października 1882 w c. k sądzie powiatowym w Gorlicach, każdym razem o godzinie 10tej rano z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, którą w kwocie 195 zł. u stanowiono lub za takową, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 19 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie adw. dra. Kapiszewskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 2 czerwca 1882.

L. 3455. (5141 3—3)

W dniach 25 września, 25 października i 27 listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Naści Schmi en własnej, w Jabłonowie pod l. k. 237 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jankla Kalchsteina w kwocie 17 zł. 80 ct.

Cena szacunkowa wynosi 50 zł.

Zakład 5 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, dnia 30 czerwca 1882.

L. 794. (5140 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym sądzie w jednym tylko terminie za jakąkolwiekbądź cenę, mianowicie dnia 31 sierpnia 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się licytacyjna sprzedaż $^1/_6$ części realności pod lk. 17 gruntów pod Nr. top. 152/187 i gruntu od I ana Kiceluka w drodze zamiany nabytego, w Tekuczy położonych ciał tabularnych niestanowiących, ze spadku po śp. Helenie Andruchowicz przez głowę śp. Teodora Andruchowicza na jego córkę Pawlinę Andruchowicz przypadłej, protokołem ocenienia z 4 kwietnia 1872 na 211 zł. $33^1/_3$ ct. a. w. ocenionej, $^1/_6$ części ogrodu pod l. top. 26/28 w obszarze 1463 kwadratowych sążni z Nr. 18 wydzielonego na 2 zł. oszacowana, mylnie do powyższego protokołu została wciągniętą, na zaspokojenie zaległej przez śp. Teodora Andruchowicza pobranej zaliczki na płacę w kwocie 46 zł. 95 ct. w. a. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu.

Cena szacunkowa wynosi 213 zł. $33^1/_3$ ct., a względnie 211 zł $33^1/_3$ ct. Zakład wynosi 22 zł. w. a.

Bliższe warunki mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, 19 kwietnia 1882.

L. 11755. (5120 3—3)

Dnia 4 września, 16 października i 21 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Goldy Reche Siegmann przeciw Mojżeszowi Weber pto 268 zł. przymusowa publiczna sprzedaż $37^1/_2$ prc. udziałów w szybach nr. 3349, 3350, 3351, 3352, 3353, 3354, 3355, 3356, 3357, 3358, 50 prc. udziału w szybach nr. 1429, 1430, 1431, $33^1/_3$ procent udziałów w szybach dwóch bez numerów na gruncie Anny Hirczak 2go śl Rentiuk, i 5 szybów na gruncie dworskim w Borysławiu położonych.

Cena wywołania wynosi $37^1/_2$ procent udziałów w szybach nr. 3349 do 3358 włącznie łączną kwotę 187 zł. 50 ct, 50 prc. udziałów w szybach nr. 1429, 1430, 1431 łączną kwotę 900 zł., $33^1/_3$ prc. udziałów w szybach na gruncie Anny Hirczak 2go sl. Rentiuk łączną kwotę 662 zł. 3 ct i 5 szybów czyli 100 procent udziałów w takowych łączną kwotę 250 zł.

Wadyum 10 prc. takowej. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej, na trzecim nawet niżej ceny szacunkowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra adw. Gelehrtera w Drohobyczu. Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 12 czerwca 1882.

L. 3830. (5127 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 122 zł. 36 ct. a w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 22 w Dołżance, dłużniczki Anastazyi Barańskiej własnej, dnia 21 sierpnia, 27 września i 31 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 300 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 30 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sąd.

Tarnopol, dnia 24 maja 1882.

L. 5115 (5125 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelności Dressli Müller w kwocie 457 zł. 55 ct. w. a. zpn. odbędzie się w jednym terminie dnia 31 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 105/357 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników Dmytra i Maryi Lewickich własnej, z tem, iż realność ta na rzeczonym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania stanowi wartość tej realności 2420 zł. 37 ct. a. w. Wadyum wynosi 240 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania w tutejszo - sądowej registraturze można przejrzeć.

Przemyśl dnia 28 czerwca 1882.

L. 2089. (5128 3—3)

C k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Edelsteina w kwocie 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądowym budynku publiczna sprzedaż połowy realności pod n. k. 4/10 w Kawsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużników Mikołaja i Naści Baranów należącej, w trzech terminach dnia 7 września, dnia 12 października i dnia 16 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 492 zł. a. w., zakład 50 zł. Bliższe warunki można w tusądowej registraturze lub w dzień terminowy u komisarza licytacyjnego przejrzeć.

Stryj dnia 19 kwietnia 1882.

L. 3831. (5126 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na spokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 84 zł. 52 ct a w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 259 w Borkach wielkich, dłużniczki Maryi Zamora własnej, dnia 21 sierpnia, 27 września i 31 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 450 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 45 zł, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 24 maja 1882.

L. 18645. (5137 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu ściągnięcia zaległości podatkowych z realności pod l. $100^3/_4$ we Lwowie w kwocie 164 zł. 19 ct. z przyn. odbędzie się dnia 24 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Zirli Bohin zam. Lauterstein wedle dom. 81 pag. 122 n 17 haer. należącej realności pod l. $100^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 8931 zł. 24 ct. jednakże nie niżej kwoty 5000 zł. wyrównywającej w przybliżeniu pretensyom Wys. Skarbu, sprzedaną zostanie i że jako wadyum 5 procent od ceną wywołania złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 marca 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Stand kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Goldberg mianowany został.

Lwów dnia 17 czerwca 1882.

L. 15109. (4989 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie orzeczenia Magistratu Krakowskiego z dnia 6 marca 1872 l. 2128 uznającego realność pod l. 266 dz. VIII. (dawniej l. 90 lit. A. B. C. D. E. F. i G. gm. X.) w Krakowie, zaś pustkę, i na zasadzie rozp. min. z dnia 1 września 1856 l. 146 dz. p. p. tudzież celem zaspokojenia kosztów insercyi edyktu z dnia 31 grudnia 1879 l. 3 3798 w kwocie 10 zł 25 ct. w. a. i kosztów z powodu egzekucyjnego oszacowania w kwocie 24 zł. i 12 zł., oraz dalszych 12 zł. w. a. poniesionych, jako też kosztów egzekucyjnych w po daniach de praes. 13 czerwca 1881 l. 14799 i de praes, 14 listopada 1881 l. 27540, podania de praes. 30 grudnia 1881 l. 31722 łącznie w kwocie 51 zł 86 ct. w. a. przyznanych, wreszcie kosztów obecnie się przyznających w kwocie 6 zł 36 ct. rozpisuje dozwoloną już ts. uchwałą z dnia 7 stycznia 1882 l. 31722 publiczną przymusową sprzedaż realności l. 266 dz. VIII dawniej Nr. 90 lit. A. B. C. D. E. F. G. gm. X. spadkobierców Szai, Dawida, Wienera i Elki Wienerowej to jest; Izaaka, Eliasza, Mojżesza, Estery, Laji Wienerów i Elki z Wienerów Manne i Elki z Wienerów Grünfeldowej spadkobierców Symche Sagana to jest, Berka Mendla Sagana i Józefa Sagana, Aschera Szachny Wappensteina, a względnie tegoż masy leżącej, spadkobierców, Berka Jakubowicza Frischbiera to jest, Tile z Frischbierów Zien i Fabischa Frischbiera Herscha Leiba Frischbiera, Bary Frischbier, i Hende Bezel czyli Resel Frischbier, względnie tychże mas leżących lub spadkobierców Herschla czyli Hirschl Hirschsprunga a względnie masy leżącej, Leibla Hirschsprunga a względnie tegoż masy leżącej lub spadkobierców, Mojżesza Hirschsprunga lub tegoż masy leżącej Abrahama Hirschsprunga i Sali Hirschsprunga, Eliasza Stahlbrucha i Herschla Stahlbrucha, względnie tychże mas leżących lub spadkobierców gminy starozakonnych w Krakowie, Abrahama Salamowicza, Abrahama Münzera a względnie tegoż najbliższych krewnych i Korpela Münzera własnej, która w trzecim terminie w dniu 18 września 1882 o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym u św. Piotra się odbędzie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 1860 zł. wa.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiekbądź kwotę na powyższym terminie będzie sprzedaną.

Wadyum przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 93 zł wal. austr.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny tej realności tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Registraturze c. k. Sądu krajowego wykaz podatków przejrzanym być może w c k. gł. Urzędzie podatkowym tutejszym.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, których miejsce pobytu nie jest wiadomem, to jest, Izraela Hirschsprunga, małoletnie po Rubenie i Róży Amsterdamach pozostałe z imienia niewiadome dzieci, dalej Lewka Weitzenbluma z życia i miejsca pobytu niewiadomego, Mojżesza Rakowera, Herschla i Perlę Halaenów tudzież Mojżesza Neumütza jako też tych wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1881 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna późniejsze uchwały sądowe na czas doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora p. adw. Dr Karola Pieniążka i edykta.

O tem zawiadamia się strony, a mianowicie: Magistrat król. gł. miasta Krakowa właścicieli sprzedać się mającej realności z miejsca pobytu wiadomych Berka Mendla i Józefa Saganów, Izaaka, Eliasza, Mojżesza i Esterę Laję Wienerów, Elkę z Wienerów Manne i Elkę z Wienerów Grünfeld, Tile z Frischbierów Zienową i Abrahama i Salę Hirschsprungów do rąk własnych, Gminę starozakonnych do rąk przełożonego Alberta Mendelsburga, Bractwo ubogich na Kaźmierzu do Löbla Löbenheima, masy nieobjęte Aszera Szachne Wappensteina, Fabischa, Herschla Leibla Bare i Hende Bezel, Frischbierów, Leibla i Herschla Hirschsprungów, Mojżesza Hirschsprunga, Eliasza Stahlbrucha Abrahama Salomonowicza, najbliższych krewnych podupadłych Abrahama Münzera do rąk ustanowionego już kuratora p. adw. Dr. Eibenschütza, masę leżącą Herschla Stahlbrucha i niewiadomego z miejsca pobytu Korpela Münzera do rąk ustanowionego już kuratora p. adw. Dr. Eibenschütza i edyktem a wreszcie niewiadomego z istnienia i miejsca pobytu Abrachama Münzera do rąk u, stanowionego już kuratora p. adw. Dr. Władysława Wilkosza i edykt.

Kraków, 7 lipca 1882.

L. 6177. (5101 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu czyni wiadomo, że celem zaspokojenia wierzytelności Joela Goldfarba w kwocie 2000 zł. z pn. jedna trzecia część realności pod l. k. 133 w Przemyślu na Zasaniu położona, dłużnika Józefa Tennenbauma własna, w drodze publicznej licytacyi na dniu 12 września i na dniu 12 października 1882 zawsze o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie w piewszym wyżej, w drugim za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Gdyby powyższa część realności na tych dwóch terminach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 12 października 1882 o godzinie 4 z południa

Cena wywołania jest 2549 zł. $46^1/_3$ ct a. w. jako cena szacunkowa. Wadyum wynosi 260 zł. a. w. Bliższe warunki, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się zawiadamia wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby z pretensyami swemi po dniu 10 maja 1882 do tabuli weszli, na ręce ustanowionego kuratora adwokata dra Łużeckiego w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 21 czerwca 1882.

# Księgi gruntowe.

L. 2415. (5215)

C k. sąd powiatowy w Dubiecku oznajmia, że w tymże są złożone do powszechnego przeglądu arkusze posiadania dla posiada zy rustykalnych w gminie katastralnej Przedmieście Dubieckie, tegoż powiatu sądowego, w formie wykazów hipotecznych sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tej gminy.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 18 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano, na którym dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Dubiecko dnia 28 lipca 1882.

L. 16350. (5135 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 29 marca 1881 do l. 7392 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

| Liczba porządkowa | Majętność tabularna | położona — w gminie katastralnej | położona — w okręgu c. k. sądu powiatow. |
|---|---|---|---|
| 1 | Stodółki z kolonią Ebenau | | w Gródku. |
| 2 | Dobrotsany | | |
| 3 | Rzyczki | | w Rawie |
| 4 | Dyniska | Dyniska | w Uhnowie |
| 5 | Magdalenka | | |
| 6 | Kropiwiszcze czyli Kropiwiska | Kropiwiszcze | miej del. w Kołomyi |
| 7 | Józefówka | | |
| 8 | Chlebiczyn leśny | Chlebiczyn leśny | |
| 9 | Chlebiczyn górny | | |
| 10 | Siemakowce nad Prutem | Siemakowce nad Prutem z przysiół. Cuculin | |
| 11 | Cuculin | | |
| 12 | Toporowce | | w Horodence |
| 13 | Szeszory | | w Kosowie |
| 14 | Chocimierz i Sielec | Chocimierz | w Obertynie |
| 15 | Chocimierz część | | |
| 16 | Skopów | | miej. del w Przemyślu |
| 17 | Srednia | | |
| 18 | Jodłówka | Jodłówka | w Jarosławiu |
| 19 | Swiebodna | Swiebodna | |
| 20 | Rozbórz okrągły | Rozbórz okrągły | |
| 21 | Rozbórz długi połowa | Rozbórz długi | |
| 22 | Rozbórz długi ¼ część I | | |
| 23 | Rozbórz długi ¼ część II | | |
| 24 | Więckowice - Białobrzeskie | | |
| 25 | Tyniowice | | |
| 26 | Chotyniec | Chotyniec | w Krakowcu |
| 27 | Chałupki - Chotynieckie | | |
| 28 | Dąbrowa | | |
| 29 | Załazie | | |
| 30 | Spokojówka | | |
| 31 | Prochalina | | |
| 32 | Cehlany | | |
| 33 | Drozdowice | | w Niżankowicach |
| 34 | Załuże | | w Sanoku |
| 35 | Wielopole | | |
| 36 | Dolina | | |
| 37 | Wojskie czyli Ujskie | | |
| 38 | Dziurdziow | | w Lisku |
| 39 | Jaremków | | w Rudkach |
| 40 | Posada chyrowska | | w Starejsoli |
| 41 | Słohynie z Posadą Chyrowską albo Poletyłówką | | |
| 42 | Hurnie | | w Stryju |
| 43 | Koniuchów | | |
| 44 | Lubieńce | | |
| 45 | Demenka poddniestrzańska | | dawniej w okr. ck. sądu. pow. w Mikołajowie |
| 46 | Turady | | |
| 47 | Iwanowce | | obecnie w okr. ck. sądu pow. w Żydaczowie |
| 48 | Siewka albo Siwka | | w Wojniłowie |
| 49 | Bednarów I część | Bednarów | miej. del. w Stanisławowie |
| 50 | Bednarów II część | | |
| 51 | Dzwinogród | | w Buczaczu |
| 52 | Zielona | | |
| 53 | Pitrycz | | w Haliczu |
| 54 | Łokutki z Słobudką i Jackówką | | w Tłumaczu |
| 55 | Oleszów | | |
| 56 | Morawczyzna i Wiśniewczyzna czyli Isza scheda dóbr Kupczyniec | Kupczyńce z miejscowościami Józefówka - Maryanka | mi j. del. w Tarnopolu |
| 57 | Maryanka i Józefówka czyli IIga scheda dóbr Kupczyniec | | |
| 58 | Kupczyńce scheda IIIcia | | |
| 59 | Kupczyńce część 9/48 | | |
| 60 | Ludwikówka | | w Mikulińcach |
| 61 | Czartorya | | |
| 62 | Mogiła | Rakowiec | w Wisniowczyku |
| 63 | Majdan X i XIV scheda | | w Kopyczyńcach |
| 64 | Zawale | | w Mielnicy |
| 65 | Chudykowce | Chudykowce | |
| 66 | Przysiołek Uścia biskupiego z Cukrownią z dóbr Chudykowce wydzielonej | | |
| 67 | Michałówka | | miej. del. w Złoczowie |
| 68 | Olszanica | | |
| 69 | Trendowacz | | |
| 70 | Ryków | | |
| 71 | Podlipce Januszowskie | Podlipce | |
| 72 | Podlipce Morawskie | | |
| 73 | Ditkowce | Ditkowce i Gaje Ditkowieckie | w Brodach. |
| 74 | Gaje Ditkowieckie | | |
| 75 | Leszniów | Leszniów z miejsc. Piaski i Karolówka | |
| 76 | Część dobr Leszniów | | |
| 77 | Karolówka | | |
| 78 | Piaski | | |
| 79 | Grzymałówka | | |
| 80 | Rzepniów | Rzepniów | w Busku. |
| 81 | Rzepniów Hermanów | | |
| 82 | Nowy Rzepniów | | |
| 83 | Majętność Jadwiga | | |
| 84 | Błożynów czyli Bołożynów | Bołożynów z miejsc. Kobyle i przysiółk. Bortniki i Kuliki a w gminie podatkowej Bołożynów | w Olesku |
| 85 | Suchodół | Suchodół z Huciskiem i Huta suchodolską | w Bóbrce |
| 86 | Hucisko czyli Huta suchodolska | | |
| 87 | Hłobowice czyli Hlebowice wielkie | | |
| 88 | Zabokruki | | |
| 89 | Sokołówka | | |
| 90 | Bryńce cerkiewne | | |
| 91 | Wybranówka | | Bóbrce. |
| 92 | Chorościec | | Kozowej. |
| 93 | Dmuchawiec | | |
| 94 | Chorobrów | | |
| 95 | Płaucza wielka | | |
| 96 | Kopań | Kopań z miejscowością Gniła | Przemyślanach. |
| 97 | Część Kopań zwana Gniła | | |
| 98 | Kotów | | Birczy. |
| 99 | Rudawka | | |
| 100 | Sliwnica przyległość do Dubiecka czyli „Sliwnica górna" | Sliwnica | Dubiecku. |
| 101 | Sliwnica Probostwo czyli „Sliwnica dolna" | | |

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Słobudki z kolonią Ebenau
2. Dobrostany podlegających c. k. sądowi powiat w Gródku
3. Zużel
4. Zabcze murowane podlegających c. k. sądowi powiat. w Bełzie.
5. Wola wielka podlegająca c. k sądowi powiat. w Cieszanowie.
6. Butyny podlegające c. k. sądowi powiat. w Mostach wielkich.
7 Horodzów
8. Ruda manastyrek z miejcowościami Zamek i Kamienna góra podlegających c. k. sądowi powiat. w Rawie.
9. Ruda magierowska podlegająca c. k. sądowi powiat w Rawie.
10. Rzyczki podlegające c. k. sądowi powiat w Rawie.
11. Byszów podlegający c. k. sądowi powiat. w Sokalu.
12 Machnów z przyległością Zielona machnawska
13. Dyniska podlegających c. k. sądowi powiat. w Uhnowie.
14. Zamulince
15. Chlebiczyn leśny
16. Siemakowce nad Prutem z przysiołkiem Cuculin podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyi.
17. Szeszory podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Kossowie.
18. Isakow
19. Piotrów
20. Siekierczyn
21. Chocimierz podlegających c. k. sądowi powiat. w Obertynie.
22. Załucze nad Czeremoszem
23. Kniaże podlegających c. k. sądowi powiat. w Sniatynie.
24. Skopów
25. Srednia podlegających c. k. sądowi powiat. m d. w Przemyślu.
26. Jodłówka
27. Swiebodna
28. Rozbórz okrągły
29. Więckowice białobrzeskie
30. Tyniowice
31. Rozbórz długi podlegających c. k. sądowi powiat. w Jarosławiu.
32. Chotyniec podlegający c. k. sądowi powiat. w Krakowcu.
33. Niżankowice z Wyhadowem
34 Drozdowice
35. Fredropol podlegających c. k. sądowi powiat. w Niżankowicach.
36. Załuże podlegające c. k. sądowi powiat. w Sanoku.
37. Wielopole
38. Dolina
39. Wojskie czyli Ujskie podlegających c. k. sądowi powiat. w Sanoku.
40. Dziurdziów podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
41 Krynica podlegająca c. k. sądowi powiat w Medenicach.
42. Jaremkow podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
43. Posada chyrowska
44. Słochynie podlegających c. k. sądowi powiat. w Starej soli
45. Hurnie
46. Koniuchów
47. Lubieńce podlegających c. k. sądowi powiat. w Stryju.
48. Demenka poddniestrzańska
49. Turady
50. Iwanowce podlegających dawniej w c. k. sądzie powiat w Mikołajowie, obecnie zaś w c k sądzie powiat. w Żydaczowie.
51. Siwka podlegających c. k. sądowi powiat. w Wojniłowie.
52. Drohomirczany
53. Bednarów podlegających c k. sądowi powiat. m. del. w Stanisławowie.
54. Pielawa z Janówką
55. Dzwinogrod
56. Zielona podlegających c. k. sądowi powiat. w Buczaczu.
57. Pitrycz podlegający c. k. sądowi powiat. w Haliczu.
58. Łokutki z Słobódką i Jackówką
59. Oleszów podlegających c. k. sądowi powiat. w Tłumaczu
60. Kupczyńce z miejscowościami Józefówka i Marianka podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Tarnopolu.
61. Ludwikówka
62. Czartorya
63. Skomorochy podlegających c. k. sądowi powiat. w Mikulińcach.
64. Hałuszczyńce podlegające c. k. sądowi powiat. w Skałacie.
65. Stryjówka z miejscow. Czahary i Maksymówka podlegających c. k sądowi powiat. w Zbarażu.
66. Zawale
67. Chudykowce
68. Michałówka podlegających c k. sądowi powiat. w Mielnicy.
69. Olszanica
70. Trędowacz
71. Rykow
72. Podlipce
73. Łuka podlegających c. k. sądowi powiat. m. d l w Złoczowie.
74. Ditkowce z przysiołkiem Gaje Ditkowieckie
75. Leszniów z miejsc. Piaski i Karolówka
76. Grzymałów podlegających c. k. sądowi powiat. w Brodach.
77. Rzepniów podlegający c. k. sądowi powiat. w Busku.
78. Bołożynów z miejscowością Kobyle i przysiołkami Bortniki i Kuliki (wszystkie te miejscowości stanowią jednę gminę katastralną z tem, iż Bołożynów i Kobyle w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku, zaś Bortniki i Kuliki w okręgu c. k. sądu w Łopatynie są położone)
79. Suchodół z Huciskiem i Hutą Suchodolską
80. Hłobowice czyli Hlebowice wielkie także Chlibowice wielkie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce.
81. Żabokruki
82. Sokołówka z przysiółkiem Sieniawka
83 Bryńce cerkiewne
84. Wybranówka podlegających c. k. sądowi powiat. w Bóbrce.
85. Demianów podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie.
86. Chorościec
87. Dmuchawiec
88. Chorobrów
89. Płaucza wielka podlegających c. k. sądowi powiat. w Kozowej.
90. Kopań z przysiółkiem Gniłą podlegających c. k. sądowi powiat. w Przemyślanach.
91. Pomonięta podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1go czerwca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1go marca 1883 a to, co do majętności tabularnych pod I 1 do 5 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, a pod I od 6 do 101 do przynależnych c. k. sądów obwodowych, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 30 czerwca 1882.

L. 5301. (5203)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Niżna Łąka rozpoczyna się dnia 18 sierpnia 1882.

Każdy, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Krosno dnia 25 lipca 1882.

L. 141/k.h (5199)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Darachów rozpoczną się dnia 9 sierpnia 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 26 lipca 1882.

L. 5318. (5221)

C k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Machnówka rozpoczyna się dnia 22 sierpnia 1882. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna

Krosno dnia 26 lipca 1882.

L. 5345. (5218)

Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem zaprowadzenia księgi gruntowej gminy Znamirowice 26 lipca 1882.

Interesowani mogą praw swoich bronić.

Nowysącz 20 lipca 1882.

L. 8900 (5162 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie na skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30 czerwca 1882 l. 8112 podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego l 1073 dla posiadłości kolei północ. cesarza Ferdynanda z parcell od l. 3998/2 do l. 3998/11 się składającej w gminie kat. Chrzanów w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Chrzanowie położonej, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za nową księgę gruntową poczynając od dnia 4 sierpnia 1882 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreś one.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej księgi gruntowej c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa.

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej ks. gruntowej nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzy by już przed otwarciem tej nowej ks gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c k. sądu powiatowego w Chrzanowie najdalej do 5 listopada 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczony h a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa ks gruntowa wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jej przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Chrzanów dnia 13 lipca 1882.

# Upadłości.

L. 9574, (5186 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Blocha w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Teofil Warchałowski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. Dr. Alojzy Malawski. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 16 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi. Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 października 1882 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 8 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidziany, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem wezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 26 lipca 1882.

L. 9506. (5139 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Józefa Dawida Jakobowitza, kupca nieprotokołowanego w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Leopold Zarzycki c. k. Adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat Dr. Malawski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 7 sierpnia 1882 o godzinie $3^{1}/_{2}$ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 30 września 1882 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 30 października 1882 o godzinie $3^{1}/_{2}$ po południu odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie dnia 24 lipca 1882.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 43641. (5179 2—3)

Przy sposobności połączonej z tegoroczną wystawą rolniczo-przemysłową w Przemyślu wystawy koni, odbędzie się w dniu 3 września 1882 premiowanie klaczy według następującego

PROGRAMU:

Rozdane będą,

A) 3 nagrody rządowe po 40 zł.,
3 „ „ 25 zł.,
6 srebrnych medali rządowych za klacze półkrwi 5letnie i starsze.

B) 3 nagrody rządowe po 25 zł.,
3 bronzowe medale rządowe za klacze 5letnie i starsze zwykłej rasy krajowej.

C) 3 nagrody rządowe po 25 zł.,
3 „ „ „ 20 zł.,
6 srebrnych medali rządowych.
3 bronzowe medale rządowe za klacze półkrwi 4letnie.

D) 3 nagrody rządowe po 20 zł.,
3 bronzowe medale rządowe za klacze 4letnie bez różnicy rasy.

E) 3 nagrody rządowe po 20 zł,
3 srebrne medale rządowe za klacze 2letnie bez różnicy rasy

F) 3 nagrody rządowe po 15 zł.,
3 bronzowe medale rządowe za klacze 1roczne bez różnicy rasy.

Wrazie nieprzyjęcia nagrody lub medalu, nadane będą piśmienne dyplomy uznania.

**Warunki**

otrzymania powyższych nagród lub medali są:

Do *A* i *B*:

a) Klacze winne mieć własności dobrych matek, posiadać udatne tegoroczne źrebię i rokować, że pozostaną dobremi matkami.

b) Klacze wraz ze źrebiętami winne być komisyi przedstawionę, oboje dobrze odżywione i pielęgnowane, a źrebię uznane za udatne

c) Ubiegający się o nagrodę lub medal winien wykazać kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego, licencyonowanego lub własnego; dalej świadectwem przełożeństwa gminy, potwierdzonem przez właściwe Starostwo, że klacz jeszcze przed źrebieniem się była jego własnością.

Do *C* i *D*:

a) Klacze przedstawione być muszą komisyi dobrze odżywione i pielęgnowane i rokować, iż będą dobremi matkami.

b) Pochodzenie klaczy musi być wykazane kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny, równie jak okoliczność, że klacz w roku bieżącym stanowioną była przez ogiera rządowego, licencyonowanego lub własnego.

c) Klacz musi być własnością ubiegającego się o nagrodę już najmniej od roku co udowodnić należy potwierdzonem, przez właściwe Starostwo świadectwem przełożeństwa gminy.

Do *E* i *F*.

a) Przedstawione komisyi klacze muszą być starannie hodowane i dobrze odżywione i rokować, że będą z czasem dobrymi matkami.

b) Pochodzenie klaczy winno być udowodnione kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny.

c) Ubiegający się o nagrodę udowodni potwierdzonem przez właściwe Starostwo poświadczeniem przełożeństwa gminy, że klacz przynajmniej od roku jest jego własnością.

Właściciel klaczy, obdzielonej jedną z nagród lub medali powyżej pod A, B, C, D, E i F wymienionych, zobowiąże się nadto pisemnie do zachowania u siebie klaczy premiowanej jeszcze najmniej rok cały po otrzymaniu nagrody.

Po ukończonem premiowaniu odbędzie się jeszcze tego samego dnia zakupno ogierów chowu prywatnego na stadni ów rządowy h.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20 lipca 1882

L. 31235. (4979 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. J we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Juliusza Weissa, że przeciw niemu wniósł Herman Tremski pozew de praes 29 marca 1881 l 14365 o zapłacenie kwoty 45 zł. a. w. z pn. w skutek którego do rozprawy dobiazgowej ponowny termin na dzień 14 sierpnia 1882 godzinę 3 po południu w sali N. 1 wyznaczono.

Zarazem ustanawia się dla tegoż nieobecnego kuratorem adw. Dra Romanowskiego z substytucyą adw. Dra Małachowskiego, z którym pozwany co do obrony swej ma się porozumieć, lub innego zastępcę sądowi przedstawić, gdyż w razie przeciwnym narazi się na szkodliwe skutki zaniedbania.

Lwów, dnia 30 czerwca 1882.

L. 26779. (5005 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej N. 7916 na 100 złr. opiewającej i na imię Fortunata Onyszkiewicza wystawionej, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i dni trzech się zgłosił i takową okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu pomieniona obligacya za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 24 czerwca 1882.

## Doniesienia prywatne.



L. 4865. (4902 2—3)

# C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta

pragnąc zabezpieczyć sobie potrzebny materyał opałowy, zamierza rozdać w drodze ofert pisemnych **dostawę 150.000 metrów sześciennych drzewa** łupanego przeważnie twardego, zaprasza niniejszem interesowanych do wniesienia ofert, które podpisana Dyrekcya przyjmować będzie **do dnia 15 września b. r.**

Bliższych objaśnień jakoteż i warunków dostawy, które są do przejrzenia na wszystkich stacyach kolei Arcyksięcia Albrechta, udzielają: biuro zarządu materyałów podpisanej Dyrekcyi we Lwowie przy ulicy Teatralnej Nr. 7 i naczelnik magazynu materyałów na dworcu kolejowym w Stryju.

Lwów, dnia 15go lipca 1882.

**Dyrekcya ruchu.**

# Kazimierz Lewicki

**Główny skład dla Galicyi**

Porcelany, Szkła i Towarów męszanych

**we LWOWIE** ulica Trybunalska l. 6

**założony w roku 1845.**

poleca:

# Podstawki pod noże i widelce

**krzysztalowe** sztuka po 10 ct, 15 ct, 20 ct, 25 ct, 30 ct, i 40 ct.
**porcelanowe czerwone** imitujące koral sztuka 20 centów.

## Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

**w Kisielce**

**otwarty przez cały rok**

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 26—?)

**Do sprzedania** lub wydzierżawienia

**majątki ziemskie**

**większych i mniejszych obszarów,** przyjmuje w komis za bardzo miernem wynagrodzeniem: Biuro wywiadowcze **Józefa Birkle, Lwów, Rynek l. 26**, I. piętro. BIURO otwarte codzień od 8 godziny rano do 7 godziny wieczór. (2230 10-24)

## Do wygrania!

*10 i 16 sierpnia*

**złr. 220.000**
**„ 150.000**
**„ 50.000**

Los loteryi rządowej złr. 2.—
Promesa losu węgiersk. „ 3.50
„ losu Zakł. kred. ziem. „ 1.50
losy Tryestyńskie 50 ct.

Do nabycia w **handlu HERBATY**

**Fryderyka Schubutha i Syna**

**we Lwowie, Rynek 45.**
(5185 1—2)

## Do sprzedania

**za 20.000 zł.**

(z tego około 8 000 zł. długów hipotecznych pozostać może w całości) przy ulicy **Kurkowej** Nr. 35, 37 i 39 we Lwowie tuż obok klasztoru Panien Franciszkanek w najzdrowszej, najpiękniejszej i najprzyjemniejszej okolicy m. Lwowa — bardzo

## piękna realność

(niegdyś własność hr. Konarskich), składająca się z **trzech** murowanych **domów** parterowych, jednopiątrowej kamienicy (całkiem nowej i dwu morgowego ogrodu w rodzaju parku angielskiego: w ogrodzie pełno różnych a rzadkich kwiatów, młodych, doborowych a licznych gatunków drzew owocowych, krajowych i zagranicznych, słowem ogród tak urządzony i tak wzorowo utrzymany, jakiego we Lwowie z pewnością nie znajdzie. - Bliższa wiadomość u właściela na miejscu, lub przy ulicy Kopernika l. 38 na dole Isza brama w kancelaryi. Niżej 20.000 zł. realność ta nie będzie wcale sprzedana. (5172 3)

Włosy na głowie i brodzie, kolor naturalny

Dostawca *J. Król. Mości Królowej Anglii i wielu Dworów*
1 med. złoty. - 3 med. srebrne

## RÉPARATEUR
AU QUINQUINA

Przygot. przez F. CRUCQ'a, Dra-Chemika
**PARYŻ**, 11, rue Trévise, 11, **PARYŻ**
I u Ed. Pinaud

*Jedyny wyrób który*, nie będąc farbą, *przywraca włosom na głowie i brodzie stopniowo w miarę używania go, ich* kolor naturalny.

UŻYWA SIĘ BEZ ŻADNYCH INNYCH PREPARATÓW
SPĘDZA ŁUPIEŻ
*We wszystkich składach perfum i fryzyerów*

**We Lwowie** w magazynie P. Mikolascha. (503 2-24

**Piękne**

deserowe i kompotowe

## Brzoskwinie

**włoskie**

**po 1 zł. 40 ct. i 1 zł. 60 ct. kilo**

*rozsela handel*

## St. Markiewicza

**we Lwowie, w Rynku licz. 42.**
(4904 5—6)

## A. Halski

**HANDEL ŻELAZNY**

ulica Halicka l. 20 we LWOWIE,

*poleca swój jedyny skład*

**filtrów** do czyszczenia wody, usuwających wszelkie nieczystości, nieprzyjemny zapach, przywracające możnośc używania każdej wodzie. — Zważywszy jak wielki wielki wpływ wywiera woda na zdrowie człowieka, jak w wielu razach jest przyczyną licznych chorób, filtry te oddają nieobliczoną przysługę.

**Aparaty inhalacyjne**

z białej blachy po 1.70 zł., z żółtej po 2.50 zł.

**Wielki wybór wieńców grobowych, robionych z blachy.**

**Bukiety i kwiaty** pojedyncze do kościołów z blachy doskonale imitujące żywe sprowadza się na zamówienie. (50 1 3-10)

## W największym wyborze!

Saskie białe i kolorowe POŃCZOCHY, SKARPETKI, także dla dzieci,
**kaftaniki** na lato, w rozmaitych gatunkach,
angielskie ręczniki, rękawice i pasy szczotkowe do nacierania zimną wodą płaszcze damskie i prześcieradła kąpielowe, angielskie, nieprzemakalne **płaszcze, pledy, deszczochrony jedwabne i wełniane,**

***Płótna, stołową bieliznę, chusteczki do nosa.***

**Główny skład gotowej bielizny,**

**poleca po najumiarkowańszych stałych cenach**

## F. S. Bardasz

**we LWOWIE naprzeciw kościoła Katedry l. 9.**
(3743 9—12)

# WINA lecznicze

**wyrobu**

## Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

**WINO chinowe.** Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

**WINO chinowo-żelaziste.** Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

**WINO pepsinowe.** Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

**WINO peptonowe.** Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

**WINO rumbarbarowe.** Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skor pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

---

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzajn, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze."

Wny Dr **Karol Braun** von **Fernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu:
„Wina lecznicze p Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał."

Wny Dr. **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków."

**Wny Dr. Drasche** profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu:
„Wina lecznicze p KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnemi."

**Wny Dr. Lorinser** jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza:
„Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się można."

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP. Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

**Win leczniczych** i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882. **Prof. Dr. Edward Korczyński**
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego przez Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca 1/4 litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek.

**Skład główny dla Galicyi i Bukowiny** w aptece „pod Gwiazdą"

**Piotra Mikolascha we Lwowie.**

**Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych**

u p **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

**Składy w Galicyi:** We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO,** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego. w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego, w Bełzie apteka p. A. Grossa, w Bolechowie apteka p. K Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego. w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.

**Skład główny w Czerniowcach** w aptece p. Krzyżanowskiego.

## Dr. Karol Mikolasch

**właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE**
FIRMA: **Piotr Mikolasch.**
(4044 14—?)

# KANTOR WYMIANY

**c. k. uprzyw. galic.**

## Akcyjnego Banku Hipotecznego

**kupuje i sprzedaje**

**wszystkie efekta i monety**

pod warunkami najprzystępniejszemi

## 5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

## 5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

**Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.** (4547 9

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabry